A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Piątek, 22 sierpnia | Nr 201 (2390)

Z ogromnym entuzjazmem powitał naród radziecki

UCHWAŁY KC WKP (b)

o zwołaniu XIX zjazdu Partii

Pokojowa polityka ZSRR zjednała Krajowi Rad poparcie i sympatię setek milionów ludzi

Z ogromnym entuzjazmem masy pracujące Związku Radzieckiego powitały uchwałę Komitetu Centralnego WKP(b) o zwołaniu kolejnego XIX Zjazdu Partii. Wiadomość o uchwale KC WKP(b) wywołała wielką falę aktywności politycznej i wytwórczej radzieckich mas pracujących.

W zakładach przemysłowych, urzędach, instytutach naukowych i kołchozach odbywają się zebrania, na których ludzie pracy zaznajamiają się z dokumentami KC WKP (b) oraz projektem XIX Zjazdu — dyrektywami XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955 oraz ze zmianami w statucie WKP(b).

Załogi wielu zakładów przemysłowych Moskwy, Leningradu, Donbasu, Kijowa, Mińska, Baku i innych miast zaciągnęły warty stachanowskie dla uczczenia zbliżającego się Zjazdu, podejmując nowe zobowiązania socjalistyczne.

W artykule wstępnym pt. „Pod sztandarem partii Lenina — Stalina do zwycięstwa komunizmu!" dziennik „Prawda" podkreśla, **że naród radziecki z ogromnym entuzjazmem powitał uchwałę KC WKP(b) o zwołaniu Zjazdu Partii.** Opublikowane w prasie — projekt dyrektyw XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR oraz projekt zmian w statucie Partii — pisze „Prawda" — otwierają przed naszą Partią, przed radzieckim narodem wspaniałe perspektywy dalszego marszu do komunizmu. **Piąty plan pięcioletni oznacza nowy potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR i zapewnia dalszy poważny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu.**

Dziennik przypomina, że podczas gdy w Związku Radzieckim prowadzone jest zakrojone na gigantyczną skalę pokojowe budownictwo i nieustannie wzrasta dobrobyt mas ludowych, w krajach kapitału odbywa się szaleńczy wyścig zbrojeń, ogranicza się produkcję dla potrzeb cywilnych, wzrasta bezrobocie. miliony ludzi pracy cierpią nędzę i głód.

Naród radziecki, pochłonięty pokojową, twórczą pracą — pisze dalej dziennik — pomyślnie rozwiązuje zadania budownictwa komunistycznego. Rozwijające się z inicjatywy Towarzysza Stalina budownictwo gigantycznych obiektów hydrotechnicznych na Wołdze i Dnieprze, na Donie i Amu-Darii oznacza nowy etap w rozwoju sił produkcyjnych Związku Radzieckiego. Oddany został do użytku wołżańsko-doński kanał żeglowny im. Lenina — pierwsza wielka budowla komunizmu.

Historyczne zwycięstwa państwa radzieckiego wywierają ogromny wpływ na rozwój życia międzynarodowego. Na przestrzeni dziesięcioleci Związek Radziecki konsekwentnie realizuje pokojową politykę, walczy nieustannie przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym o pokój. Leninowsko-Stalinowska konsekwentna polityka zagraniczna, zdecydowana walka prowadzona przez ZSRR o pokój i współpracę między narodami zjednały krajowi radzieckiemu sympatię i poparcie setek milionów ludzi we wszystkich krajach.

W zakończeniu artykułu wstępnego „Prawda" pisze: „Do swego XIX Zjazdu Partia Komunistyczna kroczy zwarta i zespolona wokół Komitetu Centralnego, wokół wielkiego wodza i nauczyciela całej postępowej ludzkości — Towarzysza Stalina".

Projekt statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP) Na łamach dziennika „Prawda" z 20 bm. ukazał się projekt statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uchwalony na ostatnim Plenum KC WKP(b) dla przedstawienia XIX zjazdowi WKP(b), zwołanemu na dzień 5 października br.

Uroczyste przyjęcie z okazji 3 rocznicy konstytucji węgierskiej

W trzecią rocznicę uchwalenia konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej — poseł Węgierskiej Republiki Ludowej p. Lajos Drahos wydał przyjęcie w salonach poselstwa.

W przyjęciu udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie Rządu oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji masowych, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

ZBIOROWE ODSTAWY ZBOŻA W GROMADZIE JAWOROWA



W dniu 16 sierpnia br. chłopi z gromady Jaworowa w woj. warszawskim manifestacyjnie odstawili zboże na punkt skupu GS w Raszynie.

Na zdjęciu: Furmanki z gromady Jaworowa w drodze na punkt skupu. (Foto — CAF)

Mordercy Stefana Martyki ujęci

WARSZAWA (PAP) Władze Bezpieczeństwa Publicznego ujęły sprawców ohydnego mordu dokonanego w dniu 9 września 1951 r. na osobie wybitnego artysty, aktora i znanego komentatora radiowego Stefana Martyki.

Ujęci bandyci, którzy oprócz dokonania tego mordu mają na sumieniu szereg napadów rabunkowych, kradzieży i innych zbrodniczych czynów, byli powiązani w swej działalności z czynnikami obcymi.

Zbrodniarze ci: Cieślak Ryszard, Śliwiński Lech, Kowalczuk Tadeusz i Pietrkiewicz Bogusław staną wkrótce przed Sądem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

J. Stalin przyjął premiera Czou En-Laia

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi, że w dniu 20 sierpnia Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął Premiera Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Laia.

Na przyjęciu obecni byli: zastępca premiera Państwowej Rady Administracyjnej, Czen Jun, wiceprzewodniczący komisji finansowo-gospodarczej Państwowej Rady Administracyjnej Li Fu-Czun, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Związku Radzieckim Czan Wen-Tian, zastępca szefa sztabu generalnego ludowo-rewolucyjnej rady wojennej Su Jui i sekretarz polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Szi Czje.

Na przyjęciu obecni byli także: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. Mołotow, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński i członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. N. Fedorenko.

PGR-y rozpoczęły siewy jesienne

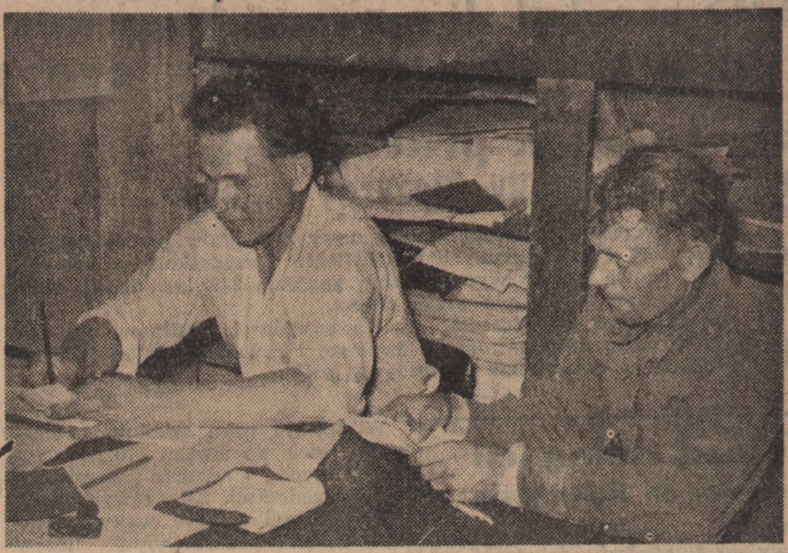
Jak informuje Ministerstwo PGR, do pierwszych siewów rzepaku i jęczmienia ozimego oraz do orek siewnych przystąpiły PGR-y w woj. warszawskim, poznańskim i szczecińskim.

M. in. PGR-y okręgu Szczecin-Północ, które rozpoczęły siew zbóż ozimych w dniu 20 bm., zasiały już około 600 ha jęczmienia i rzepaku ozimego oraz rozpoczęły orki siewne. W woj. warszawskim do siewu rzepaku pierwsze przystąpiły zespoły PGR Naopolsk i Grodkowo, które przodowały w wykonaniu prac żniwnych.

Nowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP mianował ob. Zdzisława Kopczyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego.

PRZODUJĄCY DOSTAWCA TRZODY CHLEWNEJ



Małorolny chłop Stanisław Piszczek z gromady Czernic w pow. Garwolin sprzedał państwu, ponad obowiązujący plan dostaw, 3 tuczniki o łącznej wadze 380 kg.

Na zdjęciu: Stanisław Piszczek pobiera kwit za odstawę w biurze Gminnej Spółdzielni w Kleszewie. (Foto — CAF)

Powódź w Anglii

LONDYN (PAP) Jak donosi agencja Reutera, południowo-zachodnią część Anglii nawiedziła gwałtowna powódź. Woda zalała szereg wsi i miejscowości. Według dotychczasowych danych 13 osób straciło życie, a 35 osób zaginęło bez wieści.

Chłopi włoscy walczą o ziemię

500 robotników rolnych z prowincji Fucino (Włochy środkowe) przystąpiło do symbolicznej okupacji ziem w pobliżu Ortuochio. Interweniowała policja i skonfiskowała im narzędzia pracy. Robotnicy w Fucino chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko polityce rządu, który nie realizuje reformy rolnej pomimo ustaw przewidujących wywłaszczenie największej własności ziemskiej.



Wrzesiński pierwszy w Bydgoszczy
Drążkowski nadal w żółtej koszulce leadera

Ciężkie ołowiane chmury, porywisty wiatr z deszczem, nie nastrajał wesoło kolarzy na starcie III etapu Wyścigu dookoła Polski, wiodącego z Gdyni do Bydgoszczy. Kapryśny Bałtyk żegnał kolarzy w sierpniowe południe nieprzyjemną aurą. Dała się ona we znaki wszystkim zawodnikom już od samej Gdyni aż do granic województwa bydgoskiego. Na odcinku tym spotkał kolarzy kilkakrotnie silny deszcz. Nic dziwnego więc, iż tempo wyścigu tym razem znacznie osłabło a sam przebieg jego był raczej nudny.

Zaraz po starcie w Gdyni mimo ostrego tempa wysuwają się do przodu Sałyga i Bonk, wygrywając na zmianę pierwsze dwa lotne finisze przed Tczewem. Uciekinierów dochodzą Wójcik, Królak i Ulik. Piątka ta uzyskuje około 2 min. przewagi nad następną grupą.

Wkrótce za czołówką ruszają w pościg Gabrych, Hadasik, Świerszcz, Łasak i Wilczewski. Na 90-tym kilometrze zostaje w tyle Hadasik, a po kilku kilometrach Bonk (Kol. Bydgoszcz) i Królak.

Poważny wysiłek zemścił się szybko na niedoświadczonym, lecz ambitnie jadącym zawodniku bydgoskim. Niedługo też znalazł się na tyłach, a do mety przybył na dalszym miejscu.

Nowe nad Wisłą przejechała czołówka jeszcze w zwartej grupie, spiesząc się do punktu odżywczego, zorganizowanego w Świeciu.

Jako pierwszy wpada do Świecia Czyż, a tuż za nim Kapiak, Zdunek, Klabiński, Wyględa, Wandor, Stolarczyk, Chwiendacz i Drążkowski. Nikt z nich nie korzysta jednak z dobrodziejstw punktu odżywczego. Za Przechowem, a więc 40 km przed Bydgoszczą na czele wyścigu jedzie Stolarczyk wraz z Wilczewskim. Powoli jednak do czołówki zbliża się tandem Kolejarza Czyż — Wrzesiński oraz zawodnicy CWKS Kapiak, Wójcik i Królak oraz doskonale współpracujący ze sobą zespół Gwardii: Klabiński — Liszkiewicz — Ulik.

Czołówka składa się teraz z 26 kolarzy w tym czterech z CWKS I i Gwardii. Cała grupa zwiększa tempo. Na ulicach Bydgoszczy wśród gęstych szpalerów mieszkańców, wszyscy jadą razem. Dopiero na 200 m przed stadionem do przodu wyrywa się Wrzesiński i wpada na bieżnię o 50 m przed Klabińskim, Ulikiem, Liszkiewiczem i Chwiendaczem.



Zwycięzca III etapu WRZESIŃSKI

Niefortunnie zorganizowany wjazd na bieżnię stadionu powoduje upadek grupy 10-kolarzy. Wraz z dalszymi czterema zawodnikami została ona sklasyfikowana od 6 — 19 miejsca w kolejności alfabetycznej. W grupie tej znalazł się dotychczasowy leader wyścigu Drążkowski. Zwycięzca III etapu nie zdołał więc odebrać mu żółtej koszulki leadera.

Do mety przybywają obecnie zawodnicy bądź to w zwartych grupach, bądź też indywidualnie. Największe brawa otrzymali akademicy, startujący po raz pierwszy w tak poważnej imprezie. Zwycięzcę etapu Wrzesińskiego otaczają na boisku tłumy widzów, a młodziutka Lusia Lorencówna wynagrodziła jego olbrzymi wysiłek pięknymi kwiatami.

Ostatni zawodnik minął metę stadionu bydgoskiego wśród zapadających ciemności.

Dziś o godz. 13 cała Bydgoszcz pożegna najlepszych kolarzy polskich, którzy zgromadzą się o tej porze na Pl. Wolności w miejscu startu honorowego. O godz. 13.45 nastąpi start ostry przy ul. Szubińskiej do IV etapu, wiodącego z Bydgoszczy przez Żnin, Gniezno do Poznania. Jutro zawodnicy korzystać będą z pierwszego dnia odpoczynku.

A oto klasyfikacja III etapu Gdynia — Bydgoszcz (190 km.):

1. Wrzesiński (Kol.) 5:38,27 godz., 2. Klabiński (Gw.) 5:39,02 godz. 3. Ulik (Gw.) 5:39,34 godz. 4. Liszkiewicz (Gw.) 5:39,35 godz. 5. Chwiendacz (Górnik) 5:39,36 godz.

Od 6 — 19 miejsca sklasyfikowano w jednakowym czasie 14 zawodników w następującej kolejności:

6) Cuch (CWKS II), 7) Czyż (Kol.), 8) Drążkowski (CWKS I), 9) Kapiak (CWKS I), 10) Łasak (Gw.), 11) Świercz (Włókniarz), 12) Wójcik (CWKS I), 13) Waliszewski (CWKS I), 14) Wyglenda (Unia), 15) Wilczewski (Unia), 16) Wandor 17) Stolarczyk (Spójnia), 18) Zalewski (Spójnia), 19) Zdunek (Włókniarz).

Klasyfikacja drużynowa trzeciego etapu:

1) Gwardia 16:58:40, 2) CWKS 16:58:48, 3) Kolejarz 17:03:27,

Klasyfikacja indywidualna po trzech etapach:

1) Drążkowski 17:36:02, 2) Wrzesiński 17:36:58, 3) Liszkiewicz 17:37:15, 4) Kapiak 17:37:21, 5) Czyż 17:37:23.

Klasyfikacja drużynowa po trzech etapach.

1) CWKS I 53:01:13, 2) Gwardia 53:10:29, 3) Kolejarz 53:20:55.

Przed przybyciem kolarzy do mety III etapu wystąpili na torze bydgoskim najlepsi sprinterzy polscy z mistrzem Polski Bekiem na czele, dając pokaz jazdy zespołowej w pojedynku z zawodnikami pomorskimi.

STAN POGODY

Miejscami jeszcze zachmurzenie duże i opady ciągłe, poza tym jednak po przejściowych rozpogodzeniach i lokalnych mgłach zachmurzenie zmienne, ze skłonnością do opadu przelotnego pochodzenia burzowego. Temperatura od 18 st. na Wybrzeżu do około 23 w głębi kraju

DZIŚ O GODZ. 13 WSZYSCY NA START

IV etapu Wyścigu Kolarskiego dookoła Polski

Społeczeństwo bydgoskie pożegna kolarzy na Pl. Wolności

8215 przedszkoli przyjmie 1 września 379 tysięcy dzieci

Polska Ludowa otacza szczególną opieką

dzieci matek pracujących umacniających siły Ojczyzny i pokoju

W dniu 1 września br. rozpoczynają nowy rok pracy przedszkola w całym kraju. W Polsce czynnych będzie 8.215 przedszkoli, w których troskliwą fachową opiekę wychowawczą znajdzie 379 tys. dzieci, tj. z górą pięciokrotnie cięcej niż przed wojną.

Państwo Ludowe nie szczędzi bowiem kosztów i wysiłków, aby zapewnić jak najtroskliwszą opiekę dzieciom i równocześnie ułatwić kobietom udział w pracy nad rozbudową kraju.

W nowym roku szkolnym oddanych będzie do użytku 170 nowowybudowanych i dobrze wyposażonych przedszkoli. Kadry wychowawcze zasili ponad 2 tys. wykwalifikowanych sił — absolwentek liceów i różnych kursów dla wychowawczyń przedszkoli.

Dzięki rozbudowie sieci przedszkoli, już dziś, co piąte dziecko w wieku od 3 — 7 lat będzie mogło korzystać z wychowania przedszkolnego. Przed wojną tylko co 30 dziecko mogło z trudem znaleźć miejsce w przedszkolu.

Nowy rok szkolny przyniesie też poważną poprawę w dziedzinie przystosowania struktury organizacyjnej i planu pracy przedszkoli do potrzeb kobiet pracujących.

Przedszkola w miastach i osiedlach robotniczych czynne będą w ciągu 11-tu miesięcy w roku. Dzieci matek pracujących przebywają w tych zakładach 9 godzin dziennie. Przedszkola, do których uczęszcza co najmniej 20 dzieci kobiet pracujących na zmianie popołudniowej czynne będą także w godzinach popołudniowych.

Przedszkola wiejskie czynne będą w ciągu 10-ciu miesięcy w roku, z dwumiesięczną przerwą w grudniu i styczniu, tj. w okresie najmniejszego nasilenia prac w rolnictwie.

W czasie pobytu w przedszkolu dzieci korzystać będą nie tylko z opieki wychowawczej, opartej na programie, gwarantującym wszechstronny rozwój dziecka — ale również z wyżywienia i opieki lekarskiej.

W nowym roku szkolnym 1952/53 do przedszkoli przyjmowane będą przede wszystkim dzieci matek pracujących — kobiet, które włączyły się do twórczej pracy nad umocnieniem sił Ojczyzny i utrwaleniem pokoju.

Nad przestrzeganiem tej zasady czuwać będą komisje społeczne, które w dniach od 22 — 28 sierpnia br. rozpatrzą podania o przyjęcie dzieci do przedszkola. W skład komisji wejdą przedstawiciele Związków Zawodowych, Rad Narodowych, Koła oraz w miastach przedstawicielki Ligi Kobiet, na wsi zaś w spółdzielniach produkcyjnych przedstawiciele zarządów spółdzielni produkcyjnych, a we wsiach gospodarujących indywidualnie przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej.

Wyjazd delegacji rządowej do Bukaresztu

W dniu 21 bm. odleciała z Warszawy do Bukaresztu delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, generała brygady Ostapa Stecy i przodownika pracy — górnika Franciszka Korbela. Delegacja udała się na zaproszenie rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej na uroczystości święta narodowego VIII rocznicy wyzwolenia Rumunii, przypadającej w dniu 23 bm.

Delegację rządową żegnali na lotnisku: wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierbłowski minister pełnomocny w MSZ Maria Wierna, dyrektor biura prezydialnego Prezydium Rady Ministrów Mieczysław Kowalik oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na lotnisku obecny był również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce — pan Niculae Dinulescu.

Przygotowania do VI sesji Rady Międzynarodowego Związku Studentów

Studenci polscy przygotowują się do wzięcia udziału w VI sesji Rady Międzynarodowego Związku Studentów, która odbędzie się w Bukareszcie w dniach od 1 do 11 września. W obradach sesji uczestniczyć będzie ok. 450 delegatów i obserwatorów z 70 różnych krajów świata.

Sekretariat Międzynarodowego Związku Studentów zaproponował, ażeby na porządku obrad postawione zostało sprawozdanie z działalności MZS i organizacji studenckich za rok 1951/52. Ponadto sesja omówi zagadnienia przyjęcia nowych członków do związku oraz dokona wyboru komitetu wykonawczego.

W toku obrad opracowany zostanie program działalności MZS oraz krajowych organizacji studenckich na okres zbliżającego się roku akademickiego.

W czasie trwania sesji oraz przez kilka dni po jej zakończeniu organizowane będą w Bukareszcie liczne imprezy artystyczne i sportowe, w których udział wezmą studenci różnych narodowości, członkowie MZS.

Zgon K. Schumachera

Agencja AND donosi, że 20 sierpnia wieczorem zmarł w Bonn, w wieku 56 lat, przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Kurt Schumacher.

Krwawe starcia w Teheranie

Agencja Tass donosi, że na ulicach Teheranu doszło do starć, w wyniku których są ranni.

Dziennik „Iran" podaje, że w dniu 18 sierpnia wieczorem kilka osób w mundurach faszystowskiej partii irańskiej „Sumka" urządziło demonstracje na ulicach Teheranu. Doszło do starć w wielu punktach miasta. Podczas tych starć 10 osób odniosło rany. Policja aresztowała 15 osób.

*

Jak donosi dziennik „Dad", 19 sierpnia w godzinach wieczornych „Paniraniści" i członkowie partii „Sumka" wtargnęli do Domu Pokoju, oblali umeblowanie i urządzenia wewnętrzne naftą i podpalili gmach.

Komendant policji irańskiej generał Szeibani podał się do dymisji. Dymisja nie została przyjęta przez premiera Mossadika, który udzielił generałowi daleko idących pełnomocnictw.

Rozpoczęcie budowy kanału stalingradzkiego

Agencja TASS podaje, że między Wołgą i rzeką Ural rozpoczęto budowę kanału stalingradzkiego wchodzącego w skład stalingradzkiego systemu hydroenergetycznego. Kanał ten nawodni miliony hektarów ziemi. Na trasie kanału pracują potężne koparki kroczące i inne maszyny zastępujące pracę wielu tysięcy ludzi.

Nowa budowla urzeczywistni odwieczne marzenia narodu kazachskiego o przekształceniu pustyń zachodniego Kazachstanu w żyzne ziemie. Na terytorium Kazachstanu znajdować się będzie 9 wielkich kanałów nawadniających, które pobierać będą wodę z kanału stalingradzkiego.

Gromada Siemionki przoduje w woj. bydgoskim

w wypełnieniu obowiązków wobec Państwa

Przodujący chłopi, wypełniając swoje zobowiązania, mobilizują swoją postawą pozostałych chłopów w poszczególnych gromadach do przyspieszenia tempa dostaw zboża, aby w ten sposób przedterminowo wykonać plany gromadzkie.

Coraz liczniej organizowane są zbiorowe dostawy, które poważnie przyspieszają wykonanie planów dostawy zboża. Toteż coraz liczniejsze gromady meldują o wykonaniu całorocznych swoich zobowiązań.

Jednocześnie z dostawami zboża, chłopi realizują obowiązek dostawy żywca i mleka oraz spłacają podatek gruntowy. Małorolni chłopi, którzy przodują w wykonaniu obowiązków wobec Państwa, wywierają nacisk na opóźniających się sąsiadów, aby przyspieszyli dostawy i spłatę należności finansowych.

Mało i średniorolni chłopi, wypełniający swe obowiązki żądają nałożenia przykładnych kar na opornych kułaków, którzy sabotują wypełnienie przez gromady zobowiązań wobec Państwa.

W woj. bydgoskim czołowe miejsce zajmują chłopi z gromady Siemionki w pow. inowrocławskim. 14 bm. do punktu skupu w Kruszwicy chłopi z Siemionek przywieźli zbiorowo 700 q zboża, co razem z dostarczonymi poprzednio 46 q stanowi wykonanie rocznego planu skupu w 140,1 proc. Przykład obywatelskiego stosunku do obowiązków wobec Państwa dał sołtys — Walenty Wiśniewski, który wykonał swój roczny plan odstawy zboża w 300 proc. Wysoko przekroczyli również roczne plany, Lech Sarnowski i Zofia Mielczarek.

Chłopi z Siemionek przodują również w wypełnianiu innych obowiązków. Plan dostaw żywca wykonali oni w lipcu w 106 proc., a mleka — w 118 proc. Wzorowo wywiązują się także ze spłaty podatku gruntowego.

Za przykładem gromady Siemionki, chłopi pow. inowrocławskiego coraz liczniej organizują zbiorowe odstawy zboża. Ostatnio manifestacyjnie dostarczyli zboże do punktów skupu chłopi gromad Osiek Wielki, Gocanów, Pieranie, Stanomin i Glinno Wielkie. O organizowaniu wielu zbiorowych dostaw zboża donoszą również z powiatów: włocławskiego, wyrzyskiego, brodnickiego, szubińskiego i mogileńskiego.

Chłopi przygotowują się do dożynek

Centralne dożynki odbędą się w Krakowie

W całym kraju trwają przygotowania do pierwszych tegorocznych obchodów dożynkowych, które odbędą się w niektórych gminach w dniu 24 bm. Komitety dożynkowe, kierowane przez ZSCh, wybrały miejscowości, gdzie urządzi się obchody i opracowały ich programy. Szczególnie czynny udział w przygotowaniach do dożynek bierze młodzież ZMP-owska oraz członkowie ludowych zespołów artystycznych i sportowych, którzy wystąpią w licznych imprezach.

Do wystąpienia na obchodach przygotowują się również artystyczne i sportowe zespoły w miastach.

Bogatą treść tegorocznych dożynek, które odbywają się w miesiąc po uchwaleniu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w okresie przedwyborczym szeroko omawiają chłopi na zebraniach gromadzkich, na których wybierają swych delegatów na dożynki centralne w Krakowie.

Zebrania te przekształcają się w szerokie dyskusje nad wykonaniem zobowiązań, jakie w tym roku podejmowano w gromadach oraz nad sposobami podniesienia produkcji rolnej i przyspieszenia realizacji zobowiązań wobec państwa. Chłopi wielu gromad podejmują nowe, cenne zobowiązania produkcyjne.

Wiadomość o tym, że centralne dożynki odbędą się w roku bieżący w Krakowie, została przyjęta przez mało i średniorolnych chłopów woj. krakowskiego z dumą i radością.

Mocny wyraz dali tym uczuciom chłopi z gromady Jastew w pow. Brzesko, którzy na zebraniu gromadzkim podjęli zespołowe zobowiązanie i wezwali wszystkie gromady województwa do pójścia w ich ślady.

ze ŚWIATA

* **KOPENHAGA.** W Danii wzrasta fala protestów przeciwko tworzeniu amerykańskich baz wojennych i obsadzaniu tych baz przez wojska amerykańskie.

* **MOSKWA.** W artykule opublikowanym na łamach czasopisma „Młody Bolszewik" sekretarz KC Komsomołu — Mikołaj Michajłow stwierdza m. in., że w szeregach Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży znajduje się obecnie przeszło 16 milionów osób.

* **Bukareszt.** W Rumunii ukazuje się obecnie przeszło 300 dzienników i czasopism w łącznej ilości kilku milionów egzemplarzy. Przeszło 30 dzienników i czasopism ukazuje się w językach mniejszości narodowych.

* **MOSKWA.** W Związku Radzieckim bawi delegacja związkowców kanadyjskich. Po kilkudniowym pobycie w Moskwie członkowie delegacji udali się do Leningradu.

6 tartaków wykonuje zadanie 4 roku Sześciolatki

Załogi 6 tartaków województwa koszalińskiego dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy wykonują już zadania 4-tego roku Planu 6-letniego. Są to tartaki: w Czaplinku, Szczecinku, Tubowie, Złotowie, Szwecji i Jastrowie.

W tartaku w Szczecinku przodownik pracy Kazimierz Ziółkowski, pracujący przy dowozie kłod do traków, wykonał już 6 norm rocznych.

Podobnie w tartaku w Złotowie 6 norm rocznych wykonali Józef Krucpała i Franciszek Dobelsztajn. Dobelsztajn został odznaczony srebrną odznaką przodownika pracy.

Tartak w Tubowie przoduje w stosowaniu usprawnień.

Ostatnio trakowy Jan Klimczak i jego pomocnik Antoni Kalisz wprowadzili ważne usprawnienie przy wózku odbiorczym tarcicy. Urządzenie to zapobiega wykrzywianiu się desek i podnosi przez to ich jakość.

Nowe spółdzielnie produkcyjne w CSR

Duże sukcesy osiągnięte w tegorocznej akcji żniwnej przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Czechosłowacji wykazały chłopom indywidualnym ogromne zalety i wyższość gospodarki zespołowej. Ostatnio zanotowano w całym kraju masowy rozwój rolniczej spółdzielczości produkcyjnej.

Tak np. w okręgu koszyckim w Słowacji powstało od 1 czerwca br. przeszło 100 nowych spółdzielni produkcyjnych, a w okręgu pilzneńskim 135, zaś w okręgu hradeckim — 139 nowych spółdzielni produkcyjnych.

Pierwsza czechosłowacka lokomotywa elektryczna rozwija szybkość 120 km/g

Robotnicy zakładów im. Lenina w Pilźnie pracują obecnie nad wykonaniem prototypu nowoczesnej lokomotywy elektrycznej. Nowa lokomotywa będzie używana zarówno przy pociągach towarowych jak pośpiesznych. Rozwijać będzie ona szybkość 120 km na godzinę.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

14

— Diabelski wiatr! Przewiało mnie do szczętu! Są chłopaki?

Chłop tyłem cofał się w stronę kuchni, klapiąc po podłodze obutymi w drewniaki stopami. W wyciągniętej do góry ręce trzymał kopcącą lampę.

— Są, są... — zamamrotał — Kijem ich stąd nie można wygnać! Byście im kazali zmienić kwaterę, bo tylko patrzeć, jak bezpieka przewącha...

— Nie kracz! Przyjdzie czas, to pójdą!

Nie zwracając więcej uwagi na gospodarza minął tchnącą kwaśnym zaduchem kuchnię, przeszedł przez ciemny pokój, rozbrzmiewający chrapaniem kogoś rozciągniętego na łóżku i znalazł się w niewielkim, pozbawionym okien i oświetlonym naftową lampą alkierzu.

Dwóch mężczyzn siedziało przy stole i grało w karty. Stół był brudny, walały się na nim resztki jedzenia, niedopałki papiery. Trzeci z obecnych, niski, krępy chłopak o rudych włosach i piegowatej twarzy leżał na niepościelonym łóżku i z jakimś maniackim uporem wpatrywał się w bielone deski pułapu. Słysząc nadejście Cichego — nawet nie drgnął.

Tamci jednak przerwali grę. Szczupły, ruchliwy człeczyna, z czarnymi wąsikami, w granatowym, trochę przyniszczonym garniturze i wystających spod spodni butach — zwinnym ruchem zebrał karty i uśmiechnął się, ukazując pożółkłe zęby:

— Aaa, Cichy! Dobrze, żeś wreszcie sobie o nas przypomniał! Zdechnąć tu chyba człowiekowi przyjdzie! Żarcie pod psem, nosa wyścibić nigdzie nie można...

— I ten bamber coś nie tego... — dodał drugi, tęgi blondyn, w zielonej bluzie od munduru — Wilkiem mu z oczu patrzy...

Cichy rozsiadł się na stołku. Miał niezbyt inteligentną, ale przebiegłą twarz, jasno-niebieskie chytrze spoglądające oczy, silnie zarysowany podbródek, znamionujące upór i stanowczość. Zapalił papierosa. W alkierzu i tak pełno już było dymu, snuł się pod pułapem, słał gęstymi kłębami po podłodze.

Zaciągnął się i mruknął:

— Nie przesadzajcie, macie tu, jak u Pana Boga za piecem! A gdzie Błysk?

Właściciel wąsików wskazał w stronę pokoju, który Cichy przed chwilą mijał:

— Śpi! Chrapie, jak lokomotywa! Przyniosłeś coś dobrego?

Tęgi blondyn poruszył się niecierpliwie na krześle:

— Podobno Churchill przemawiał w Londynie i powiedział, że...

— Nie politykuj! — przerwał mu Cichy — Zostaw to innym! A dobrego narazie jeszcze nic! Mówiłem wam, że nie pójdzie to tak prędko! W polityce to inaczej, niż w piekarni!

— Chyba... — westchnął mały. Wstał, podszedł do odrapanej szafy, otworzył ją, wyjął butelkę z wódką — Nie śpieszy się tamtym, nie śpieszy! Czekają pewnie na to, żeby nas — jak pluskwy wygnietli... Kogo nie boli, temu powoli!

Zatrzepotał żałośnie powiekami i postawił na stole trzy szklanki.

— Rudy! Nie wypijesz? — krzyknął w stronę leżącego na łóżku chłopaka.

Nazwany Rudym, uniósł się na łokciach.

— Nalej, nalej! Chorego tylko pytają!

Cichy pochylił się ku blondynowi:

— Co on taki nieswój? Chory?

— Eeee... — zarechotał blondyn — Zdrów, jak koń! Cosik mi się jeno wydaje, że amnestia mu chodzi po głowie!

Napełniona wódką szklanka, trzymana przez Cichego w palcach — z powrotem powędrowała na stół. Jasno — niebieskie oczy chłodno rozbłysły.

— Rudy! Prawda to?

Piegowaty chłopak zwlókł się z łóżka. Był drobny i szczupły, wyglądał bardzo młodo.

— Prawda i nieprawda! — skrzywił się niezdecydowanie — Sam człowiek nie wie, co robić! Podobno ujawniają się na całego. Całymi oddziałami. Nawet Zapora. Inni też. A tu to można zgłupieć. Siedzi się i czeka, aż wygarną...

Spojrzenie Cichego odtajało. Ponownie ujął szklankę.

— No, nie mazgaj się! Trzaska ma głowę! Rozkaże: ujawniać się, to się ujawnisz! Rozkaże siedzieć cicho, to będziesz siedział! Jasne?

W milczeniu skinęli głowami. Blondyn miał jakąś zwarzoną minę, właściciel czarnych wąsików blado się uśmiechał.

— Zdrowie! — powiedział Cichy i jednym haustem opróżnił szklankę. Wypili i tamci, blondyn nalał dla Rudego. Cichy skrzywił się, rękawem płaszcza otarł usta.

— A z wódką to bądźcie ostrożni, bo nikomu jeszcze na dobre nie wyszła! Gzyms też spaskudził robotę przez wódkę! Schlał się jak świnia i wszystko zawalił!

— Tak, tak... — westchnął mały i ponownie napełnił szklanki. Cichy spojrzał nań spod oka, ale nie zaprotestował. Ciągnął dalej:

— Miał razem z Jarem zrobić tego Tura... Wiecie, tego z Garwolina...

Projekt dyrektyw XIX zjazdu WKP(b)

w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

III. W dziedzinie obrotów towarów, transportu i łączności

1. Na podstawie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej zwiększyć w ciągu pięciu lat detaliczny obrót towarów handlu państwowego i spółdzielczego w przybliżeniu o 70 proc.

Zwiększyć w 1955 r. w porównaniu z rokiem 1950 sprzedaż najważniejszych towarów dla ludności w przybliżeniu w następujących rozmiarach: produktów mięsnych — o 90 proc., produktów rybnych — o 70 proc., tłuszczów zwierzęcych — o 70 proc., sera — dwukrotnie, tłuszczów roślinnych — dwukrotnie, konserw jarzynowych, owocowych i mlecznych — 2,5—3,0 raza, cukru — dwukrotnie, herbaty — dwukrotnie, wina gronowego — dwukrotnie, piwa — o 80 proc., odzieży — o 80 proc., tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i lnianych — o 70 proc. obuwia o 80 proc., pończoch i skarpetek — dwukrotnie, wyrobów trykotarzowych — 2,2 raza, mebli — trzykrotnie, naczyń metalowych — 2,5 raza, rowerów — 3,5 raza, maszyn do szycia 2,4 raza, radioodbiorników i odbiorników telewizyjnych — dwukrotnie, zegarków — 2,2 raza, rowerów, lodówek, maszyn do prania, odkurzaczy — kilkakrotnie.

Rozszerzyć w ciągu pięciu lat sieć stołówek, restauracji, herbaciarni i zwiększyć produkcję zakładów żywienia zbiorowego w przybliżeniu o 80 proc., ulepszając znacznie asortyment.

2. Preliminować wzrost obrotu towarowego w transporcie kolejowym w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 o 35—40 proc., transportu rzecznego o 75—80 proc., transportu morskiego o 55—60 proc., transportu samochodowego o 80—85 proc., transportu lotniczego co najmniej dwukrotnie, transportu rurociągowego w przybliżeniu pięciokrotnie.

3. Uważać za najważniejsze zadanie w dziedzinie transportu kolejowego zwiększenie zdolności przepustowej kolei. W związku z tym:

a) oddać do użytku w przybliżeniu o 60 proc. więcej w porównaniu z ubiegłą pięciolatką równoległych torów i 4 razy więcej zelektryfikowanych linii kolejowych. Zwiększyć długość torów na stacjach w przybliżeniu do 46 proc. długości całej eksploatowanej sieci kolejowej;

b) zbudować i oddać do stałego użytku w przybliżeniu 2,5 raza więcej nowych linii kolejowych niż w latach 1946—1950. Zakończyć budowę magistrali południowo-syberyjskiej na odcinkach od Abakanu do Akmolińska. Zakończyć budowę linii kolejowej Czardżou—Kungrad i przystąpić do budowy linii Kungrad—Makat. Rozwinąć budowę linii kolejowych: Krasnojarsk—Jenisejsk, Guriew—Astrachan, Agryz—Pronino—Surgut. Przeprowadzić konieczne prace w dziedzinie rekonstrukcji linii kolejowych w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR;

c) Zwiększyć pod koniec pięciolatki w porównaniu z rokiem 1950 długość wszystkich odcinków wyposażonych w sprzęt do automatycznego blokowania w przybliżeniu o 80 proc. oraz wyposażonych w hamulce samoczynne niemniej niż 2,5 raza oraz zwiększyć ilość zwrotnic poruszanych przy pomocy elektryczności i scentralizowanych w przybliżeniu 2,3 raza. Znacznie zwiększyć zastosowanie centralizacji dyspozytorskiej. Zabezpieczyć dalszą mechanizację urządzeń stacji rozrządowych. Kontynuować prace nad zastosowaniem łączności radiowej do kierownika ruchem pociągów i do prac manewrowych;

d) Polepszyć stan torów kolejnictwa. Dostarczyć transportowi kolejowemu w ciągu pięciolatki w przybliżeniu o 85 proc. więcej nowych szyn niż w latach 1946—1950;

e) całkowicie zaspokoić zapotrzebowanie transportu kolejowego na dalekobieżne parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe oraz na wagony towarowe, wagony — chłodnie i wagony pasażerskie.

4) Zwiększyć w przybliżeniu dwa razy zdolność przepustową portów rzecznych. Zakończyć pierwszy etap prac przy budowie i rekonstrukcji portów w Stalingradzie, Saratowie, Kujbyszewie, Uljanowsku, Kazaniu, Gorkim, Jarosławiu, Mołotowie, Omsku, Nowosybirsku, Chabarowsku, Osietrowie, Kotlasie i Pieczorze. Wyposażyć główne porty w urządzenia zapewniające wysoki stopień mechanizacji. Rozszerzyć budowę zmechanizowanych cum dla statków w nadbrzeżnych zakładach przemysłowych.

Zakończyć prace nad rekonstrukcją wołżańsko - bałtyckiego szlaku wodnego. Zwiększyć głębokość żeglowną na rzece Kamie i stworzyć jednolity system transportowy o dużej głębokości w europejskiej części ZSRR.

5. Zwiększyć w dużym stopniu tonaż morskiej floty handlowej, rozszerzyć bazę krajowego budownictwa statków morskich przez budowę nowych i rozbudowę istniejących stoczni oraz doków remontowych. Przeprowadzić prace nad rozbudową i rekonstrukcją portów morskich w Leningradzie, Odessie, Zdanowie, Noworosyjsku, Machacz—Kale, Murmańsku, Marian-Marze i portów na Dalekim Wschodzie. Zapewnić dalszy rozwój transportu morskiego w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR, przeprowadzić rozbudowę portów w Rydze i Kłajpedzie.

6. Zbudować i zrekonstruować szosy samochodowe mniej więcej o długości 50 proc. większej niż w latach 1946—1950, w szczególności w rejonach południowych, na Zakaukaziu oraz w republikach nadbałtyckich.

Zwiększyć udział transportu samochodowego dla publicznego użytku w przewozach ładunków i pasażerów. Doprowadzić do końca powiększenie taboru samochodowego poszczególnych resortów.

7. Zwiększyć znacznie ilość transportowych samolotów lotnictwa cywilnego oraz sieć linii powietrznych i portów lotniczych, wyposażonych w urządzenia umożliwiające prace w ciągu całej doby.

8. Zabezpieczyć dalszy rozwój środków łączności, zwiększyć niemniej niż dwa razy w ciągu pięciolatki długość międzynarodowych kabli telefoniczno-telegraficznych. Zwiększyć znacznie moc rozgłośni radiowych. Rozwinąć prace nad zastosowaniem w radiofonii fal ultra-krótkich i łączności przekaźnikowej. Podnieść moc miejskich stacji telefonicznych w ciągu pięciolatki o 30—35 proc.

Usprawnić pracę poczty na odcinku dostarczania ludności prasy i przesyłek pocztowych i zapewnić przewozy poczty na szosach, łączących poszczególne rejony w zasadzie transportem samochodowym.

9. Odpowiednio do planu dalszego rozwoju transportu i łączności zwiększyć państwowe nakłady inwestycyjne w transporcie i łączności w latach 1951—1955 mniej więcej o 63 proc. w porównaniu z latami 1946—1950.

IV. W dziedzinie dalszego wzrostu dobrobytu materialnego, lecznictwa i poziomu kulturalnego narodu

1) Na bazie nieustannego rozwoju produkcji socjalistycznej i podniesienia wydajności pracy społecznej zwiększyć dochód narodowy ZSRR w ciągu pięciolatki co najmniej o 60 proc. i w związku z tym zapewnić dalszy wzrost dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

Odpowiednio do wzrostu produkcji i wydajności pracy oraz zadań w dziedzinie budownictwa kulturalnego przewidzieć zwiększenie liczebności robotników i urzędników, zatrudnionych w gospodarce narodowej w r. 1955 — ostatnim roku pięciolatki, w przybliżeniu o 15 proc. w porównaniu z r. 1950.

2. Nieustannie przeprowadzać również w przyszłości obniżanie cen w handlu detalicznym na artykuły masowego spożycia, mając na uwadze, że obniżanie cen jest najważniejszym środkiem systematycznego podnoszenia realnej wartości płac robotników, urzędników i podnoszenia dochodów chłopów. Podnieść realną wartość płac robotników i urzędników z uwzględnieniem obniżenia cen detalicznych co najmniej o 35 proc.

Określić wzrost funduszów państwowych przeznaczonych na ubezpieczenie społeczne robotników i urzędników w okresie pięciolatki w przybliżeniu o 30 proc. w porównaniu z r. 1950.

Na bazie zwiększenia wydajności pracy kołchoźników, wzrostu produkcji kołchozowej, zwiększenia produkcji rolniczej i hodowlanej, zwiększyć dochody kołchoźników w pieniądzach i produktach (w przeliczeniu pieniężnym) co najmniej o 40 proc.

3) W celu dalszego polepszenia warunków mieszkaniowych robotników i urzędników rozwijać ze wszech miar budownictwo mieszkaniowe. Przewidzieć w planie pięcioletnim szeroki program państwowego budownictwa mieszkaniowego zwiększając inwestycje na ten cel mniej więcej dwa razy w porównaniu z poprzednią pięciolatką. W miastach i osiedlach robotniczych oddać do użytku po linii budownictwa państwowego nowe domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 105 milionów metrów kwadratowych. Popierać budowę indywidualnych domów mieszkalnych w miastach i osiedlach robotniczych, prowadzoną przez ludność z własnych funduszów oraz przy pomocy kredytu państwowego.

Poprawić komunalną i bytową obsługę ludności miast i osiedli robotniczych, rozszerzyć sieć wodociągową i kanalizacyjną, rozszerzyć sieć centralnego ogrzewania i gazyfikacji domów, transport miejski, rozwinąć urządzenia komunalne w miastach. Nakłady inwestycyjne na budownictwo komunalne zwiększyć pod koniec pięciolatki w przybliżeniu o 50 proc. w porównaniu z r. 1950.

4) Zapewnić dalsze polepszenie i rozwój służby zdrowia. Rozszerzyć w ciągu pięciolatki sieć szpitali, poradni, domów położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków, przedszkoli, zwiększając liczbę łóżek w szpitalach co najmniej o 20 proc., liczbę miejsc w sanatoriach co najmniej o 15 proc., w domach wypoczynkowych o 30 proc., w żłóbkach o 20 proc., w przedszkolach o 40 proc.

Zapewnić dalsze wyposażenie szpitali, poradni i sanatoriów w najnowocześniejszy sprzęt lekarski i podnieść kulturę ich pracy.

Zwiększyć w ciągu pięciolatki liczbę lekarzy w kraju co najmniej o 25 proc. i podjąć na szerszą skalę kroki mające na celu doskonalenie lekarzy w ich zawodzie.

Skierować wysiłki pracowników naukowych w dziedzinie medycyny na rozwiązanie najważniejszych zadań służby zdrowia, koncentrując szczególną uwagę na zagadnienia profilaktyki, zapewnić szybsze stosowanie w praktyce osiągnięć medycyny.

Zwiększyć w roku 1955 co najmniej 2,5 raza w porównaniu z r. 1950 produkcję lekarstw, urządzeń i instrumentów leczniczych, zwracając szczególną uwagę na rozwinięcie produkcji najnowszych leków i innych skutecznych środków leczniczo-profilaktycznych oraz nowoczesnych urządzeń diagnostycznych i leczniczych.

Zapewnić dalszy rozwój kultury fizycznej i sportu.

5) Zakończyć do końca pięciolatki przejście z systemu nauczania 7 letniego do powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w miastach obwodowych, krajowych i wielkich ośrodkach przemysłowych. Przygotować warunki dla pełnej realizacji w następnej pięciolatce powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w pozostałych miastach i ośrodkach wiejskich.

Zwiększyć budownictwo szkół miejskich i wiejskich w przybliżeniu o 70 proc. w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

W celu dalszego podwyższenia socjalistycznego wychowawczego znaczenia szkoły ogólnokształcącej i zapewnienia uczniom, kończącym szkołę średnią, warunków swobodnego wyboru zawodu przystąpić do wprowadzenia nauczania politechnicznego w szkole średniej i podjąć kroki, niezbędne do przejścia do powszechnego nauczania politechnicznego.

6) Odpowiednio do zadań dalszego rozwoju gospodarki narodowej i budownictwa kulturalnego zwiększyć w ciągu pięciu lat liczbę specjalistów wszystkich rodzajów, kończących wyższe i średnie specjalne zakłady naukowe w przybliżeniu o 30—35 proc.

Zwiększyć liczbę specjalistów, kończących wyższe zakłady naukowe, dla najważniejszej gałęzi przemysłu, budownictwa i rolnictwa w r. 1955 w porównaniu z r. 1950 w przybliżeniu dwukrotnie.

Rozszerzyć w ciągu 5 lat przygotowanie kadr naukowych i naukowo-pedagogicznych przez aspiranturę w wyższych zakładach naukowych i w instytutach naukowo-badawczych w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

Polepszyć pracę instytutów naukowo-badawczych i pracę naukową wyższych zakładów naukowych, wykorzystać w większym stopniu siły naukowe w celu rozwiązania ważniejszych zagadnień rozwoju gospodarki narodowej, upowszechniania przodujących doświadczeń, zapewniając szerokie stosowanie w praktyce wynalazków naukowych. Popierać wszechstronnie uczonych przy opracowaniu problemów teoretycznych we wszystkich dziedzinach wiedzy i utrwalać więź nauki z produkcją.

Biorąc pod uwagę wzrastające dążenie dorosłej ludności do podniesienia poziomu swego wykształcenia, zapewnić dalszy rozwój korespondencyjnych i wieczorowych wyższych i średnich specjalnych zakładów naukowych, jak również szkół ogólnokształcących dla nauczania pracujących obywateli, bez odrywania ich od produkcji.

7) W celu zaspokojenia wzrastających potrzeb gospodarki narodowej w dziedzinie wykwalifikowanych kadr, w szczególności w związku z dalszym wprowadzaniem do produkcji przodującej techniki, polepszyć jakość przygotowania młodych, wykwalifikowanych robotników w systemie państwowych rezerw pracowniczych i zapewnić przygotowanie i podniesienie kwalifikacji robotników drogą nauczania indywidualnego i zespołowego w brygadach oraz poprzez system kursów i szkół organizowanych przy przedsiębiorstwach.

8) Zrealizować dalszy rozwój kin i telewizji. Rozszerzyć sieć kin, zwiększając ilość urządzeń kinowych w ciągu pięciolatki w przybliżeniu o 25 proc. oraz zwiększyć produkcję filmów.

Rozszerzyć w r. 1955 w porównaniu z rokiem 1950 sieć masowych bibliotek co najmniej o 30 proc. oraz klubów o 15 proc., udoskonalając ich pracę w dziedzinie obsługi ludności.

Dla zapewnienia znacznego wzrostu nakładu literatury pięknej i naukowej, podręczników, czasopism i dzienników, rozwinąć przemysł poligraficzny i polepszyć jakość prasy oraz szaty graficznej książek.

9. Stosownie do przewidywanego rozwoju ochrony zdrowia, oświaty i instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych, zwiększyć rozmiar inwestycji na te cele w ciągu pięciolecia mniej więcej o 50 proc. w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

*

Piąty 5-letni plan oznacza nowy potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR i zapewnia dalszy znaczny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu.

Wykonanie piątego planu 5-letniego będzie wielkim krokiem naprzód na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu

Dla wykonania zadań piątego planu 5-letniego konieczne jest:

a) Zmobilizować źródła wewnętrzno-gospodarcze dla dalszego wzrostu akumulacji socjalistycznej, walcząc o ścisłe przestrzeganie dyscypliny państwowej i o wykonywanie przez każde przedsiębiorstwo planu produkcji w ustalonym dla tego przedsiębiorstwa asortymencie. Ażeby zapewnić wykonanie zadań 5-latki w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących niezbędne jest globalne zwiększenie państwowego budownictwa inwestycyjnego w latach 1951—1955 w przybliżeniu o 90%, a zwiększenie kredytów wyasygnowanych przez państwo na to budownictwo w przybliżeniu tylko o 60 proc. w porównaniu z czwartą 5-latką, z tym ażeby brakujące 30 proc. pokryte zostały przez odpowiednią obniżkę kosztów własnych budownictwa drogą podniesienia wydajności pracy, obniżenia wydatków handlowo-administracyjnych, obniżki cen materiałów budowlanych i urządzeń;

b) drogą wprowadzenia do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej przodującej techniki, usprawnienia organizacji pracy i podniesienia kulturalno-technicznego poziomu ludzi pracy — podnieść wydajność pracy w ciągu 5-lecia w przemyśle w przybliżeniu o 50 proc., w budownictwie — o 55 proc., w gospodarce rolnej o 40 proc. Zakończyć w zasadzie w ciągu piątej 5-latki mechanizację robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle i w budownictwie;

c) obniżyć w ciągu 5-lecia koszty własne produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 25 proc. i koszty robót budowlanych co najmniej o 20 proc. Skrócić terminy budowy i zapewnić podniesienie jakości robót budowlanych. Obniżyć koszty własne robót traktorowych ośrodków maszynowo-traktorowych i pracy traktorów w przybliżeniu o 25 proc., transportów kolejowych o 15 proc. i kosztów obrotów handlu detalicznego o 23 proc. Zmniejszyć w znacznym stopniu wydatki handlowo-administracyjne organizacji zbytu w przemyśle oraz wydatki związane ze skupem i zbytem artykułów rolnych;

d) podnieść na wyższy poziom masowy ruch wynalazców i racjonalizatorów wśród inżynierów, techników, robotników i kołchoźników w celu dalszego technicznego udoskonalenia i rozszerzenia produkcji, w celu wszechstronnej mechanizacji oraz ułatwienia pracy i dalszej poprawy zdrowotnych warunków pracy. Potępić praktykę organizacji gospodarczych, które nie doceniają zadań wprowadzenia nowej techniki i mechanizacji pracy i które dopuszczają do nieprawidłowego wykorzystywania siły roboczej;

e) przeprowadzać nieugięcie na wszystkich zarówno wielkich jak i małych odcinkach budownictwa gospodarczego reżim oszczędności, podnosić rentowność przedsiębiorstw. Pracownicy gospodarczy powinni szukać, znajdować oraz wykorzystywać ukryte rezerwy znajdujące się wewnątrz produkcji, wykorzystywać w maksymalnym stopniu istniejące moce produkcyjne, polepszać systematycznie metody produkcji, obniżać koszty własne produkcji, przeprowadzać rozrachunek gospodarczy.

Zapewnić dalszą znaczną oszczędność zasobów materiałowych drogą likwidacji nadwyżek w zużywaniu materiałów i urządzeń, drogą wzmożenia walki przeciwko brakoróbstwu, używania oszczędnościowych gatunków materiałów oraz drogą szerokiego stosowania pełnowartościowych materiałów zastępczych i postępowej technologii produkcji.

Wzmóc kontrolę gotówkową ze strony organów finansowych nad wykonywaniem planów gospodarczych oraz nad przestrzeganiem reżimu oszczędności;

f) zwiększyć dwukrotnie państwowe rezerwy materiałowe i żywnościowe mogące zabezpieczyć kraj przed wszelkimi ewentualnościami.

*

Obecny piąty 5-letni plan manifestuje ponownie wobec całego świata wielką siłę żywotną socjalizmu, zasadniczą wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym. Ten plan 5-letni jest planem pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Będzie on sprzyjał dalszemu utrwaleniu i rozszerzeniu współpracy ekonomicznej między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej i rozwojowi stosunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami, pragnącymi rozwijać handel na zasadach równouprawnienia i wzajemnej korzyści.

Pokojowy rozwój ekonomiki radzieckiej, nakreślony przez plan 5-letni, stanowi przeciwieństwo ekonomiki krajów kapitalistycznych, kroczących drogą militaryzacji gospodarki narodowej, otrzymania najwyższych zysków dla kapitalistów i dalszego zubożenia mas pracujących.

Zadania postawione przez plan 5-letni wymagają wielkich wysiłków od organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych, związkowych, komsomolskich i zobowiązują je do mobilizowania szerokich mas pracujących, w celu wykonania i przekroczenia nowego planu 5-letniego, rozwijając szeroką krytykę braków w pracy naszych organizacji w celu jak najszybszego zlikwidowania tych braków.

Należy koniecznie udzielać wszechstronnej pomocy nowatorom produkcji przemysłowej i kołchozowej, przodownikom transportu i innych gałęzi gospodarki narodowej w ich dążeniu do zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych.

Wielka siła współzawodnictwa socjalistycznego, jednomyślne dążenie robotników, kołchoźników i inteligencji do obrony sprawy pokoju, niezachwiane zdecydowanie mas pracujących zbudowania społeczeństwa komunistycznego — powinny być skierowane ku wykonaniu i przekroczeniu nowej 5-latki.

Narody Związku Radzieckiego pod wypróbowanym kierownictwem partii komunistycznej wykonają z powodzeniem nowy plan 5-letni.

W 7 rocznicę powstania Vietnamskiej Republiki Dem.

Jak donosi Agencja Nowych Chin, Komitet Narodowy Zjednoczonego Frontu Narodowego Vietnamu ogłosił hasła z okazji siódmej rocznicy rewolucji sierpniowej w Vietnamie i utworzenia Vietnamskiej Republiki Demokratycznej. Hasła te głoszą m. in.:

Pozdrawiamy Armię Ludową i partyzantów, którzy toczą bohaterską walkę z wrogiem i bronią ziemi ojczystej!

Cały naród łączy się w walce o unicestwienie kolonizatorów francuskich, interwencjonistów amerykańskich i rodzimych zdrajców!

Wszyscy do współzawodnictwa o zwiększenie produkcji i o jak największą oszczędność!

Popieramy z całego serca naród koreański i chińskich ochotników ludowych w ich oporze przeciwko amerykańskim agresorom imperialistycznym!

Wielki rezerwuar wodny powstał na rzece Kubań

W dolnym biegu rzeki Kubań zakończono budowę wielkiego rezerwuaru wodnego, który gromadzić będzie wody w okresie przyboru wiosennego, zabezpieczy ogromne obszary przed powodzią i umożliwi nawodnienie znajdujących się na tym terenie plantacji ryżu. Prace rozpoczęto w r. 1946.

Przy rezerwuarze zbudowano wielką zaporę ziemną. Wkrótce nastąpi uruchomienie elektrowni wodnej, która dostarczy prądu pobliskim kołchozom.

Nowe metody leczenia gruźlicy

W klinikach radzieckich stosuje się kombinowaną metodę leczenia gruźlicy przy pomocy streptomycyny i innych preparatów. W coraz szerszej skali stosuje się również w połączeniu z innymi lekarstwami preparat leczniczy — tibon, który produkowany jest przez radziecki przemysł medyczny.

Praktyka wykazała, że zarówno kombinowana metoda leczenia gruźlicy jak i stosowanie tibonu dają doskonałe wyniki przy leczeniu różnych form gruźlicy.

W 2-gą rocznicę uchwały Rządu ZSRR o budowie „Kujbyszewhydrostroju"

Nowymi osiągnięciami witają budowniczowie największej na świecie elektrowni wodnej na Wołdze w pobliżu Kujbyszewa 2 rocznicę opublikowania uchwały rządu radzieckiego w sprawie budowy tego gigantycznego obiektu.

Brygady pracujące na prawym brzegu Wołgi, które prowadzą wykopy pod fundamenty przyszłej elektrowni, wykonały przedterminowo sierpniowy plan prac budowlano-montażowych i ziemnych. Przedterminowo wykonano również zadania planu budowy osiedli mieszkaniowych i fabryk pomocniczych. Również na lewym brzegu rzeki osiągnięto szereg sukcesów przy budowie zapory i śluz przepustowych dla statków.

W tych dniach 102 budowniczych „Kujbyszewhydrostroju" zdobyło zaszczytny tytuł — przodowników pracy. Wśród nich znajduje się kierowca koparki — Klementiew, którego brygada wydobyła 113 tysięcy metrów sześciennych w ciągu miesiąca.

Wybory nasze są równe

Równość nierówna i równa

W brytyjskiej Izbie Gmin posiadają przewagę mandatów konserwatyści, mimo, że w ostatnich wyborach Labour Party otrzymała w skali krajowej o 200.000 głosów więcej.

— 14.000.000 wyborców okręgu New York wybiera 2 senatorów do waszyngtońskiego Kapitolu, tj. tyle samo, co 110.000 wyborców z okręgu Newada.

— Prezydent wg konstytucji z roku 1935 miał prawo mianowania osobiście aż 33 senatorów, tzn. 1/3 składu senatu.

— W trakcie przeprowadzonych w ubiegłym roku wyborów do francuskiego Zgromadzenia Narodowego dla wprowadzenia jednego posła komunistycznego potrzeba było 52.000 głosów, natomiast dla posła degaullisty wystarczała akurat połowa, tj. 26.000 głosów.

— W Polsce okresu międzywojennego zaledwie drobna część obywateli uprawnionych do głosowania do Sejmu mogła uczestniczyć w wyborach senackich, ponieważ ordynacja wyborcza do senatu wymagała specjalnych kwalifikacji od głosującego (dyplomy naukowe, ordery, zajmowanie wysokich stanowisk itp.).

— Aby móc kandydować do Izby Gmin należy uprzednio wpłacić 150 funtów szterlingów kaucji, która przepada w wypadku, gdy kandydat nie zostanie wybrany.

Oto kilka kwiatków na chybił trafił wybranych z łączki kapitalistycznych „równych wyborów". Wprawdzie, bowiem, zachodnie demokracje wypisują wielkimi literami w swoich konstytucjach hasła równości i wolności, to jednak zaraz potem, drobnym drukiem w rozporządzeniach wykonawczych mówią o metodach obchodzenia i łamania tych szczytnych zasad. Zbutwiały, ropiejący ustrój burżuazyjny przesącza całe życie polityczne jadem kłamstwa, obłudy i oszustwa stosowanego na każdym kroku.

Jakże bowiem nazwać inaczej, niż oszustwem, amerykańską „równość wyborczą" według której 14 milionów ludzi i 110 tysięcy wybiera rzeczywiście „równo" po 2 senatorów? Przecież te 110 tysięcy z Newady posiada faktycznie ponad 100-krotnie więcej głosów, przecież głos jednego mieszkańca Nowego Jorku w tym stanie rzeczy ma wagę mniejszą niż 1/100 głosu mieszkańca z Newady. A wszystko to dokonywane jest pod hasłem „wyborów równych".

Podobnie rzecz miała się z naszym rodzimym „übermenschem" — sanacyjnym prezydentem, który samowładczo mógł powołać trzecią część senatu, a więc dysponował nadzwyczajnym przywilejem nierówności wyborczej. Podobnie rzecz wyglądała z „elitą", która miała podwójne prawo wybierania: raz do Sejmu i drugi raz do Senatu — co było również swoistą formą kapitalistycznej „równości".

Polska Rzeczpospolita Ludowa nie zna politycznej, ani moralnej dulszczyzny. Nasze wybory są istotnie równe, gdyż:

po pierwsze: „każdemu wyborcy przysługuje jeden głos" (art. 4 Ordynacji),

po drugie: „w każdym okręgu wyborczym wybiera się taką ilość posłów jaka odpowiada liczbie mieszkańców okręgu w stosunku 1 poseł na 60 tysięcy mieszkańców" (art. 9 Ordynacji).

Nasze wybory będą wyrazem stale realizowanej przez obóz postępu i demokracji polskiej, przez obóz Frontu Narodowego zasady jedności teorii i praktyki politycznej, jedności haseł politycznych z ich realizacją w życiu. Na straży zasady równości wyborów stoi głęboko demokratyczna Ordynacja Wyborcza uchwalona przez Sejm Ustawodawczy, na straży równości wyborów stoi Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na straży równości wyborów stoi lud pracujący miast i wsi, który w ogólnonarodowym interesie realizuje w naszej Ojczyźnie zasady demokracji faktycznej — demokracji ludowej.

Pro Deo et Patria

„Pro Deo et Patria" (Bogu i Ojczyźnie) — napis taki wisi nad stołem prezydialnym.

Na sali zbierają się księża z całego województwa bydgoskiego. Jak przed każdym zebraniem, słychać powitania, tworzą się grupki rozprawiające na różne tematy.

Za stołem prezydialnym pojawia się ksiądz radca Bartel, gwar cichnie.

— Modlitwa.

Rozpoczęło się zebranie Okręgowej Komisji Księży w Bydgoszczy.

Na mównicy staje ksiądz Ignacy Chmurzyński, dla wygłoszenia referatu. Mówi on o ciężkich latach okupacji i radosnej chwili wyzwolenia.

— Rozpoczęło się — mówi ksiądz Chmurzyński — budownictwo szczęśliwej Ojczyzny. Do wielkiej pracy odbudowy zniszczeń i nadrobienia wiekowego zacofania stanął cały naród polski, wszyscy Polacy bez różnicy wyznania, wierzący i niewierzący. Wszyscy komu droga jest Ojczyzna. W tej milionowej masie zjednoczonego wokół ludowego rządu w twórczej pracy narodu nie zabrakło i tych księży, którym na sercu leżała odbudowa Ojczyzny, poprawa bytu milionów prostych ludzi. Stanęli oni wraz z całym narodem do wielkiego budownictwa.

Ksiądz Chmurzyński mówi dalej. Zebrani w skupieni śledzą tok myśli referenta, oklaskami podkreślając miejsca, w których szczególnie mocno solidaryzują się z przemawiającym. Zrywają się oklaski gdy mówca mówi, że księża, którym na sercu leży również dobro doczesne wiernych, siłą rzeczy są za ustrojem ludowym, ustrojem sprawiedliwości społecznej, który niesie dobrobyt dla całego narodu. Oklaski mówiły o solidarności z mówcą, gdy ten stwierdził — że ustrój ludowy — nowa Konstytucja zapewnia w pełni warunki wykonywania przez Kościół katolicki jego misji wśród wiernych.

Oklaski przechodzą w owację, gdy ks. Chmurzyński mówi o potrzebie zwiększenia wysiłku w walce o pokój, która to walka wiąże się u nas ściśle z pracą dla kraju.

Zebrani witają podkreślenie potrzeby wzmożenia walki o pokój — oklaskami. Wielu z zebranych bowiem to aktywni członkowie i przewodniczący powiatowych i gminnych komitetów Obrońców Pokoju.

W czasie przemówienia przybywa serdecznie witany z-ca przewodniczącego Prezydium WRN w Bydgoszczy Antoni Jakubowicz.

Lud pracujący naszego kraju przeżywa wielkie dni — mówi m. in. ob. Jakubowicz. — Została uchwalona Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, akt który staje się źródłem, z którego czerpie nasz naród siły do dalszej wzmożonej pracy dla kraju. Przed narodem stają wielkie zadania i każdy świadomy Polak służy swej Ojczyźnie.

Rząd Polski Ludowej doceniając znaczenie i wkład pracy księży w dzieło walki o pokój odznaczył najbardziej wyróżniających się w tej pracy księży krzyżami zasługi.

Następuje uroczysta chwila dekoracji; wszyscy wstają.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej — padają wśród ciszy słowa przedstawiciela władzy państwowej, dekorującego zasłużonych wysokimi odznaczeniami.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymuje ks. **Stefan Kotwarski**, proboszcz parafii Swornegacie, przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju w Chojnicach, wnoszący poważny wkład w dzieło realizacji porozumienia pomiędzy Rządem a Episkopatem.

Otrzymuje po raz drugi Złoty Krzyż Zasługi **ks. Wilczek**, kapelan WP w Chełmnie za dobrą pracę dusz pasterską w wojsku oraz w uznaniu jego pracy w Komisji Księży.

Udekorowany zostaje Srebrnym Krzyżem Zasługi **ks. Józef Juchta**, proboszcz parafii Lniano pow. Świecie, aktywnie pracujący w Powiatowym Komitecie Obrońców Pokoju oraz w organizacji „Caritas".

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymuje **ks. Konrad Szefler**, proboszcz parafii Byszewy, członek Gminnego Komitetu Obrońców Pokoju, aktywny działacz społeczny, mobilizujący swą postawą wiernych do sumiennego wykonywania obowiązków wobec Państwa.

Na piersiach księży błyszczą krzyże zasługi. Takimi samymi odznaczeniami dekoruje Państwo również robotników i chłopów, tych, którzy swą pracą przyczyniają się do budowy szczęśliwego jutra. Lud pracujący wyraża w ten sposób uznanie wszystkim tym, którzy pracują dla jego dobra bez różnicy stanowiska lub wyznania.

Wzruszonym głosem przemawia w imieniu odznaczonych ks. Kotwarski. Mówi on, że uroczystość dzisiejsza będzie bodźcem do dalszej jeszcze wydatniejszej pracy i prosi o przekazanie podziękowania za wysokie odznaczenia Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

Wszyscy wstają. Słychać słowa hymnu państwowego. Śpiewają zebrani na sali księża. Wielu ma poza sobą lata obozów hitlerowskich, lata walki partyzanckiej i wiele lat pracy kapłańskiej, śpiewają księża wierni swej Ojczyźnie.

Kończy się zebranie Komisji Księży.

T. Sokół



Za stołem prezydialnym siedzą odznaczeni księża: (od lewej) ks. Szefler, ks. Kotwarski i ks. Juchta.

Odznaczeni mówią

KS. JÓZEF JUCHTA:

Odznaczenie jest dla mnie wielkim wyróżnieniem i zaszczytem. W ten sposób Władza Ludowa wyraża uznanie dla pracy księdza sumiennie wypełniającego swe obowiązki.

Pracę dla pokoju uważam za jeden z najważniejszych obowiązków kapłana katolickiego, a uznanie tej pracy przez Państwo Ludowe jest jeszcze jednym dowodem pokojowej polityki naszego Rządu.

Wraz z mymi parafianami z radością powitałem nową Konstytucję, gwarantującą pełną wolność sumienia i z milionami obywateli wezmę udział w głosowaniu do Sejmu, korzystając z prawa głosu jakie zapewnia wszystkim obywatelom demokratyczna ordynacja wyborcza.

KS. STEFAN KOTWARSKI:

Jak już powiedziałem w swym przemówieniu, odznaczenie dzisiejsze uważam za wyraz uznania dla pracy księży województwa bydgoskiego, sumiennie wykonywujących swe kapłańskie obowiązki.

Dzień dzisiejszy pozostanie na długo w mej pamięci i będzie bodźcem do dalszej pracy.

Nie będę szczędził sił w pracy dla Kościoła i dobra naszej kochanej Ludowej Ojczyzny.

Rośnie wspaniała socjalistyczna Warszawa

również na prawym brzegu Wisły

Mariensztat, Mokotów, Młynów, Muranów, MDM — to wspaniałe osiągnięcia socjalistycznego budownictwa Warszawy.

Dziś rośnie nowa, socjalistyczna Warszawa również na prawym brzegu Wisły, gdzie buduje się osiedla mieszkaniowe: Grochów II, Grochów III i Praga II.

W 20 nowych, jasnych blokach osiedli mieszkaniowych Grochów II i Grochów III mieszka już kilka tysięcy robotników i inteligencji pracującej.

Załoga ZBM-7, budująca te osiedla, w dniu 30 czerwca br. wprowadziła nowoczesną, socjalistyczną metodę organizacji robót potokowych, metodę opartą na wzorach Związku Radzieckiego, wymagającą dokładnego opracowania harmonogramów, codziennego postępu robót, systematycznej dostawy materiałów, transportu, wszelkich urządzeń gospodarczych itp.

Jak nas informuje naczelny inżynier ZBM-7 Cz. Włodarski pierwsza myśl przestawienia organizacyjnego robót na Grochowie II i III na system potokowy powstała w maju 1951 r. Przede wszystkim przystąpiono do opracowania potrzebnej dokumentacji technicznej potokowej organizacji robót. Po jej wykonaniu, zajęto się usunięciem szeregu braków, utworzeniem brygad branżowych, racjonalnym zmechanizowaniem i całkowitym zelektryfikowaniem budów. W dniu 5 czerwca br. powołano dwunastoosobową komisję, której zadaniem było wyciągnięcie wniosków z przygotowań uprzednio dokonanych i w ciągu miesiąca czerwca dokonania przestawienia organizacyjnego budowy na system pracy potokowej. Komisja powzięła szereg uchwał dotyczących zmian w projekcie organizacji robót, nadrabiania opóźnień zarówno robót budowlanych, jak i instalacyjnych, doprowadzenia harmonogramów do wiadomości załóg roboczych, teleradiofonizacji, usprawnienia zaopatrzenia w materiały, usprawnienia transportu, sprzętu mechanicznego itd. Zalecenia komisji zostały przyjęte, przygotowania w myśl dyrektyw ukończone i „potok" ruszył w dniu 30 czerwca rb. na 1 dzień wcześniej przed wyznaczonym przez komisję terminem.

Załogi branżowe: murarskie, ciesielskie, betoniarskie, zbrojarskie, tynkarskie, elektryków, instalatorów oraz robót wykończeniowych włączone są do tak zwanych „ciągów", t. zn. przepływają w terminach określonych harmonogramem na inne bloki po wykonaniu zadań na poprzednim bloku.

Potokiem kieruje dyspozytor, którego zadaniem jest kontrola przebiegu wykonywanych robót, dostaw materiałowych itd. według harmonogramów robót potokowych oraz doraźne, błyskawiczne interwencje w wypadku jakichkolwiek wąskich gardeł, zakłóceń i zahamowań.

Mgr. inż. Włodarski w rozmowie z korespondentem IKP mówił, że na podstawie doświadczeń sześciu tygodni potoku grochowskiego w okresie od 30 czerwca do 14 sierpnia br. można wyciągnąć wnioski odnośnie korzyści, wypływających z nowych form organizacji pracy:

Zorganizowano stałe brygady produkcyjne, które tworzą zwarte i nierozerwalne kolumny robocze i przechodzą z bloku na blok. Podniosło to w znacznym stopniu możność krytyki i samokrytyki u robotników, jednocześnie dając im możliwości orientowania się w wykonaniu zadań i planów na poszczególnych odcinkach, co niemożliwe było gdy robotnik był używany coraz to do innych zadań i przerzucany z budowy na budowę.

Utrzymana jest ciągłość pracy brygad produkcyjnych. Daje to usprawnienie branżowej specjalizacji robotników. Specjalizacja zaś ułatwia wprowadzenie i rozwój współzawodnictwa pracy między brygadami i robotnikami.

System ten pozwolił na zbliżenie załóg i zapoznanie ich z planami produkcyjnymi. Tablice wizualne informują załogi o zadaniach produkcyjnych i terminach wykonania tych zadań. Na naradach roboczych są omawiane i analizowane zadania produkcyjne i wyciągane wnioski.

Przez systematyczne zaopatrywanie w materiały zlikwidowano przestoje.

Na odcinku dyscypliny pracy nastąpiła znaczna poprawa.

Zostały w znacznym stopniu zmniejszone koszty transportu wewnętrznego wtórnego, gdyż materiał dostarczany jest bezpośrednio do poszczególnych budynków.

W okresie sześciu tygodni potoku grochowskiego plan finansowy wykonany został w 107 proc., na wielu blokach plan rzeczowy został przekroczony dość poważnie, blok 5 w osiedlu Grochów II o kubaturze 12.300 m wykończono przed terminem w lipcu zamiast w sierpniu. Podniosła się w znacznym stopniu wydajność pracy. Osiągnięto 115% wydajności planowanej.

Osiągnięcia te należy w dużym stopniu przypisać entuzjazmowi pracy załóg robotniczych: młodzieżowej brygady Bakiery, osiągającej przy tynkach 250% normy, brygady Mućki, osiągającej 220% normy, brygady Bogdaniaka, Rutkowskiego, Prusa, które również przekraczają normy.

Zachęcone dobrymi wynikami potoku grochowskiego już w pierwszym okresie po wprowadzeniu go kierownictwo ZBM-7, które buduje również osiedle Praga II przy ul. Stalingradzkiej, zamierza w najbliższym okresie wprowadzić ten system organizacji robót również na budowie praskiej. (dws)

List z Beskidów

Na szlakach przyjaźni

Jeleśnia, w sierpniu

W przewodniku wygląda to niezwykle prosto: na szczyt taki a taki prowadzi szlak — dajmy na to — zielony. Przed wyjściem więc w góry współczesne „beskidzkie powsinogi" rzucają ostatnie spojrzenie na mapę. Józef Feliks, pracownik Huty Zabrze, wyszedł z Rajczy. Witold Dąbkowski, inżynier z Radomia miał wraz z swym towarzyszem punkt wyjściowy w Węgierskiej Górce. Ja wychodziłem z Milówki. Przewodnik przewodnikiem, mapa mapą. Można z nich wyczytać jak i którędy wiedzie szlak, jakie wzniesienia, osady i schroniska spotka się po drodze. Nic tam jednak nie powiedziano o tym, że na szlaku spotka się kawałek innego życia, górską przyjaźń, która zbliża ludzi od pierwszego momentu spotkania. Nic tam nie powiedziano o tym, że owe ścieżki znakowane na zielono, żółto, czarno, niebiesko i czerwono — to szlaki przyjaźni. Trzeba więc o tym powiedzieć w krótkich choć, nieudolnych słowach, które z trudem wyłaniają się spod pióra.

Wiadomo jak trudno wyrazić uczucia. Układają się w najcichszym zakątku serca pełnią górskiej ciszy, pełnią wytchnienia. Tak samo w źrenicę zapadają wszystkie odcienie górskiego błękitu: dalekie gronie osłonięte są mgiełką o barwie przechodzącej w delikatny fiolet. Na groniu bliższym las kędzierzawi się zielenią takiej barwy, że sekunda przedłużenia w spojrzeniu zamieni ją na ciemną niebieskość. A kiedy głowę wygodnie ułożysz na plecaku i oczy otworzysz na rozcież, zobaczysz ów błękit subtelny, który w południowym słońcu spali się na popielatość.

O takim właśnie błękicie myślało się w młodości, kiedy ktoś powiedział: lazur. Jeśli zaczniesz się niecierpliwić i spytasz, co to za ględzenie o odcieniach błękitu — zmuszony będę wyjaśnić, że te sprawy barwnych szlaków beskidzkich, o których chcę mówić i wszystkie odcienie błękitu mają właśnie ścisły związek. Tam barwa przestrzeni i barwa czasu na beskidzkich szlakach dojrzewa odpoczynkiem. Tam serca może zgorzkniałe, może samotne, a może tylko zmęczone, chwytają na nowo rytm pełni życia. Tam myśli pogodnieją i wszystkie komórki chłonąc czystość i górskiego powietrza wonności — stają się jędrne i prężne — gotowe do nowego wysiłku. Tam mózg się odświeża, jakby ktoś przyjemnie wilgotną gąbką przetarł zapisaną tablicę: można będzie znów na niej pisać trudniejsze jeszcze zadania, których rozwiązanie da jeszcze pełniejszą satysfakcję.

Ale o tych rzeczach prawie wcale się nie myśli, kiedy się zobaczy człowieka w krótkich spodenkach, objuczonego wypchanym plecakiem, kroczącego w górę powoli, jakby z niejaką trudnością. Ten i ów pomyśli wręcz coś innego: wariat pcha się na górę, zamiast odpocząć podczas urlopu — to się męczy. A sprawy są o wiele prostsze. Potrzeba tylko raz odczuć smak turystyki aby zrozumieć jej wartość aby poznać jej wszystkie walory. A więc także odcienie błękitu i wycinki cudzego życia, które ufnie i poufale układają się obok miejsca krótkiego podczas wycieczki wypoczynku, a więc także owa górska przyjaźń: przelotna lecz jakże dobra, jakże ludzka, jakże bezpośrednia. Zrozumiesz po takich doznaniach beskidzkiego urlopu, że do turystyki nakłania nie tylko poryw jakiś, jakaś włóczęgowska tęsknota, ale i zwykły rozsądek, który kalkuluje, że człowiek pracujący pilnie, człowiek pracujący umysłowo czy fizycznie potrzebuje dopełnienia w takim właśnie pieknie. Jeśli raz tylko się wybierzesz na szlak, zapomnisz, żeś się śmiał z naiwnych głuptasów, którzy przez cały urlop zamiast odpoczywać, plecak ciężki dźwigali po górach; zapomnisz, żeś nie doceniał prawdy haseł nawołujących do masowego uprawiania turystyki. Spotkasz bowiem na szlaku przygodę piękną i przygodę serca. Jest wprost nie do pomyślenia, abyś jej nie spotkał. Takie są prawa szlaku.

Kiedy wychodziłem z Milówki w stronę Lipowskiej, musiała być godzina ósma. O tej samej chyba porze wychodzić musiał Józef Feliks z Rajczy i Witold Dąbkowski z przyjacielem Puchalskim — z Węgierskiej Górki. Nie mogłem przewidywać, że spotkam ich na szlaku. Na razie natknąłem się na babulę góralską, która dreptała na Boraczą i na młodą dziewczynę. Marysia Motyka jest — jak się okazało — przedszkolanką, pracuje w Krakowie, wakacje spędza w Suchej Górze u rodziców. W rozmowie stanął przede mną wycinek młodego życia, które tylko w tych warunkach jakie teraz znalazło, może się piąć po drabinie społecznego awansu. W innych warunkach było by uschło w Suchej Górze. W rozmowie nie potrzeba wszystkiego powiedzieć. Inaczej by człowiek przez lata całe nie potrafił siebie opowiedzieć. Zaszliśmy na Lipowską i kiedy odpoczywaliśmy pośród wszystkich błękitów — zetknęła nas chwila z Józefem Feliksem. Marysia Motyka zeszła na powrót do Suchej Góry. Wiem, że odeszła szczera przyjaciółka tak jak wiem, że w Józefie Feliksie nadszedł przyjaciel. Z Dąbkowskim i Puchalskim zeszliśmy się dopiero w Jeleśni, choć ten sam przeszliśmy szlak przez Romankę i Sopotnię Wielką. Potem już wędrowaliśmy razem we czwórkę przez Przyborów, Koszarawę, Bystrą, Zawoję na Babią Górę i dalej przez Krowiarki, Policę, Krupową Halę, Sidzinę, Toporzysko do Jordanowa. Te dni razem spędzone, noce przespane w schroniskach, chwile zajęć, trudu turystycznego i odpoczynku, milczenia i rozmowy w blasku słonecznym i przy naftowej lampce — pozwoliły nam zrozumieć sens przyjaźni zrodzonej na beskidzkim szlaku, sens spotkań ludzi różnych zawodów, pochodzących z różnych stron Polski, sens wreszcie każdej turystycznej włóczęgi, po jakichkolwiek by się ona szlakach odbywała. Każdy bowiem szlak będzie szlakiem odpoczynku, szlakiem doznań piękna, szlakiem przyjaźni. A podsumowanie tych wszystkich pozycji musi być bezbłędne: ukochać jeszcze bardziej człowieka, ukochać jeszcze bardziej Ojczyznę i z nowym zapasem ufności w wielką przyszłość, z nowym zapasem energii zabrać się do pracy zbliżającej szczęście.

Paweł Dzianisz

Młodzi patrioci,

umacniajcie siłę obronną naszej Ojczyzny, chrońcie bogactwa narodowe przed szkodnikami i szpiegami

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Gogola

W uzdrowisku Mariańskie Łaźnie w Czechosłowacji na frontowej ścianie sanatorium „Krym", w którym mieszkał i pracował w 1839 r. wielki pisarz rosyjski — Mikołaj Gogol odsłonięto tablicę pamiątkową.

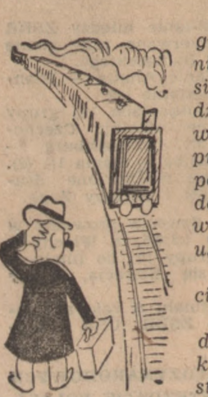
W uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Gogola wzięli m. in. udział: minister informacji i kultury — V. Kopecky i rektor uniwersytetu Karola w Pradze, członek Światowej Rady Pokoju — prof. Jan Zukarżovsky.

SIERPIEŃ
22
PIĄTEK

DZIŚ: Tymoteusza
JUTRO: Filipa

TO I OWO Z BYDGOSZCZY

Tak się jedzie do Krakowa



Małym dzieciom gwoli rozweselenia ich pokazuje się „jak się jedzie do Krakowa“ w ten sposób, że przesuwa się ręką po ich buziach z dołu do góry zawadzając o brodę, usta i nos...

Wywołuje to uciechę.

Starszym jazdę do Krakowa pokazuje się w następujący sposób.

Jeden z bydgoskich zakładów pracy zorganizował w dniu 14 bm. dla swych pracowników racjonalizatorów wycieczkę do Krakowa, Oświęcimia i Wieliczki. „Orbis“ miał zapewnić uczestnikom przedziały w pociągu nr 9312, który odchodzi z Bydgoszczy o godz. 20,42. PKP jednak przedziałów nie zarezerwowały, a konduktor w sprawie tej wykazał zupełny brak zainteresowania. W rezultacie część wycieczkowiczów dostała się w ostatniej chwili do bagażówki, a reszta została na peronie i nie pojechała.

Nie wywołało to uciechy.

(Bejot)

Niezdrowa konkurencja



Od kilku dni ul Jana Olszewskiego w Bydgoszczy tonie w ciemnościach od zmierzchu do godz. 24 a rano światło pali się zbędnie od godz. 4,30 do 7.00. Często zdarza się również że lampy płoną cały dzień.

W stosunku do słońca jest to wyraźnie niezdrowa konkurencja, która nadto wytwarza kwasy wśród mieszkańców wspomnianej ulicy.

(WK)

Na Kongres Spółdzielczości

W dniu 23 bm. wyjeżdżają z Bydgoszczy delegaci na I Kongres Spółdzielczości zaopatrzenia i skupu Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska.

W dniu tym odbędzie się uroczyste pożegnanie delegatów. Program przewiduje: o godz. 7.30 zbiórkę delegatów kongresu w świetlicy Oddziału Okręgowego CRS Al. 1 Maja 63, o godz. 9 uroczyste pożegnanie, o godz. 10,40 wymarsz na stację kolejową i o 11.30 odjazd do Warszawy.

Kongres odbędzie się w Warszawie w dniach od 24 do 26 bm.

Na wystawie ogrodniczo-rolnej w Bydgoszczy

ujrzymy dorobek Pomorza w tej dziedzinie

Po raz drugi po wojnie organizuje się w Bydgoszczy wystawę ogrodniczo-rolną.

Organizatorom przyświecają 2 zasadnicze cele: Zobrazowanie społeczeństwu naszego dorobku na tym odcinku oraz wzięcie czynnego udziału w Miesiącu Budowy Warszawy (czysty dochód z wystawy przeznaczony będzie na SFBS).

W wystawie wezmą udział Centrala Nasiennictwa Ogrodn., Bydgoskie Zakłady Surowców Zielarskich, Miejskie Zakłady Ogrodnicze, PGR, Związek Samopomocy Chłopskiej z zrzeszonymi ogrodnikami i Centr. Przetworów Owoców. M. in zobaczymy eksponaty osiągnięte według doświadczeń i metod, zdobytych w Związku Radzieckim.

O celowości wystawy w Polsce socjalistycznej dziś już nikt nie wątpi. Gdy w krajach kapitalistycznych wystawy służą zdobyciu klienta i powiększeniu zysku producenta, u nas pokaz służy przede wszystkim ludziom pracy. Zobaczą oni tam najnowsze osiągnięcia w dziedzinie produkcji nasion, krzewów, roślin, surowców, produktów rolnych i ogrodniczych. Będą mogli zapoznać się nie tylko z eksponatami i wykresami, ale będą mogli dokonać wymiany doświadczeń i poglądów.

Takie podejście do zagadnienia, pozwoli tak wystawcom jak zwiedzającym na analizę dotychczasowej działalności i osiągniętych wyników. Bezpośrednim bodźcem będą nasze potrzeby, w myśl których hodowla i uprawa ustawi się w taki sposób, że kraj nasz otrzyma najlepsze produkty rolne i ogrodnicze, tereny zielone składać się będą z takich drzew, krzewów i roślin, które będą „płucami osiedli“, równocześnie umiejętnie eksploatowane służyć będą jako baza surowcowa naszemu przemysłowi, czy bezpośrednio aptekom.

Nie wszyscy bowiem zdają sobie sprawę z tego, że rośliny ozdobne mogą być równocześnie cennym surowcem bądź to przemysłowym, bądź leczniczym. Sprawdzianem tego będą wystawione wyroby Zarządu Przemysłu Zielarskiego.

Prezydium MRN przydzieliło na wystawę bydgoską „Halę Targową“ wraz z przyległym terenem. Termin otwarcia wystawy wyznaczono na dzień 13 września br.

Organizatorem wystawy jest Naczelna Organizacja Techniczna przez Sekcję Terenów Zielonych, PZOW i TS.

„Dzień sztafet“ w ramach Biegu IKP

Doroczny bieg na przełaj o puchar przechodni IKP, który odbędzie się 7 września na Stadionie Letnim Gwardii w Bydgoszczy, zapowiada się atrakcyjnie nie tylko ze względu na udział czołowych długodystansowców polskich.

Obok wielu imprez odbędzie się również, organizowany przez Sekcję Lekkoatletyki Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, tzw. „Dzień sztafet“. Przewiduje się międzyzrzeszeniowe zawody sztafet: 4x100 m mężczyzn, 4x200 m kobiet i 4x200 m mężczyzn.

Sekcja LA WKKF wzywa zrzeszenia okręgu bydgoskiego do zgłaszania swych sztafet w terminie do 5 września. Zgłoszenia kierować należy do Sekcji LA WKKF Bydgoszcz, ul. Zamojskiego. (x)

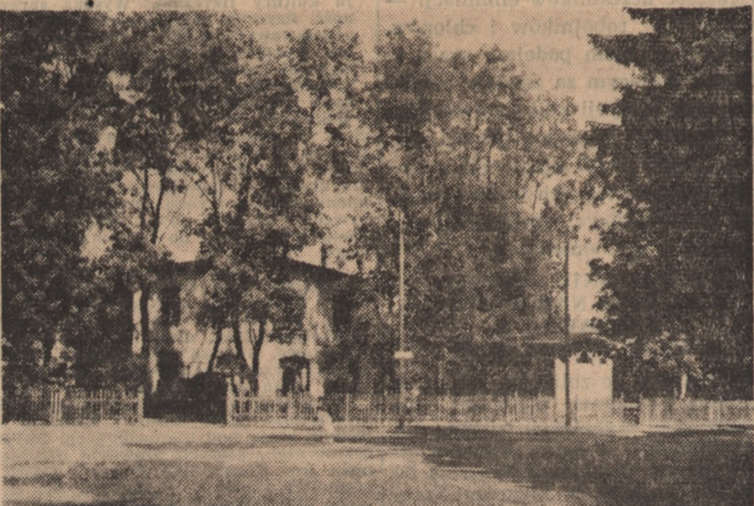
Wszechnica radiowa rozpoczyna piąty rok swej pracy

Z dniem 1 września Wszechnica Radiowa rozpoczyna piąty rok swej pracy.

W programie Wszechnicy Radiowej na rok szkolny 1952-53 dla kursu wstępnego i kursu I roku zajdą następujące zmiany: do wykładów wprowadzone będą nowe przedmioty — nauka o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nauka historii powszechnej oraz na życzenie słuchaczy wiejskich — agrobiologia.

Na kursie roku II wykładane będą: materializm dialektyczny i historyczny, historia ruchu robotniczego, ekonomia polityczna, historia literatury polskiej i nauka o świecie. Dotychczasowy cykl wykładów o przyrodniczych podstawach poglądu na świat zostanie zastąpiony przez wstęp przyrodniczy do wykładów o materialiźmie dialektycznym i historycznym.

Urocze zakątki bydgoskie



Setki — a gdy pogoda dopisuje — tysiące bydgoszczan udają się „samowarkiem“ — kolejką wąskotorową nad Brdę, wijącą się pięknymi serpentynami wśród lasów smukalskich.

Czyste, pełne żywicznej woni powietrze nabrzmiałe zielenią polany, przepiękne widoki, zapewniają wycieczkowiczom miłe spędzenie wolnych od pracy chwil.

Na zdjęciu: Gospoda Leśna przy stacji kolejki w Smukale.

(Foto — IKP)

Dzięki współzawodnictwu

wzrasta higiena i bezpieczeństwo pracy zakładów przemysłu metalowego Pomorza

(a) Zapoczątkowane przez załogę Fabryki Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie współzawodnictwo o podniesienie poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy, znalazło szeroki oddźwięk wśród robotników zakładów przemysłu metalowego Pomorza. Kilkunastoosobowy kolektyw związkowy, obok szerokiego popularyzowania tego współzawodnictwa, przeprowadza systematyczną kontrolę, udziela pomocy załogom w realizacji podjętych zobowiązań oraz czuwa nad właściwym wykorzystaniem sum przeznaczonych na BHP.

Do współzawodnictwa o podniesienie poziomu BHP przystąpiły załogi wszystkich zakładów przemysłu metalowego województwa. Realizując zgłoszone postanowienia odnowiły i przebudowały dziesiątki sal i pomieszczeń fabrycznych, zainstalowały dodatkowe wentylatory oraz urządzenia ochronne, uporządkowały tereny fabryczne itd.

W Pomorskich Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych dokonano kontroli wszystkich aparatów wentylacyjnych, zainstalowano wiele nowych wyciągów oraz opracowano dokumentację techniczną urządzeń klimatyzacyjnych. W pomieszczeniach i halach położonych od strony południowej zainstalowano specjalne zasłony przeciwsłoneczne, a na dziedzińcu fabrycznym założono liczne kwietniki i zieleńce.

Program Dnia Lotnika w Bydgoszczy

Bardzo uroczyście będzie obchodzony tegoroczny „Dzień Lotnika“ który przypada na zakończenie VI Tygodnia Lotnika. W sobotę 23 bm. i niedzielę 24 bm. odbędzie się szereg imprez, połączonych z prelekcjami na temat lotnictwa.

W sobotę 23 bm. o godz. 14.00 odbędzie się kiermasz „Domu Książki“ na pl. Wolności. W godz. od 16-17,30 koncertować będzie orkiestra wojskowa. W tym czasie na pl. Bohaterów Stalingradu zbiorą się delegacje organizacji masowych i wojska, zakładów pracy, skąd nastąpi wymarsz na pl. Wolności. O godz. 18,00 rozpocznie się wiec, na którym przemawiać będą: Przewodniczący Prezydium MRN oraz przedstawiciel jednostki wojskowej, na temat „Lotnictwo Ludowe w służbie pokoju i zdobyczy mas pracujących“. Po złożeniu wieńców przed pomnikiem Wdzięczności grać będzie orkiestra wojskowa. W niedzielę 24 bm. na pl. Wolności od godz. 13,00 odbywać się będzie kiermasz książkowy, a od godz. 16,00 do 18,00 grać będzie orkiestra wojskowa. Na zakończenie „Tygodnia Lotnictwa“ odbędzie się na pl. Wolności zabawa taneczna, połączona z występami zespołów artystycznych ZMP.

Na pl. Bohaterów Stalingradu o godz. 10.30 i na pl. Reymonta o godz. 16,00 odbędą się pokazy modeli lotniczych.

Również w zakładach pracy odbędą się pogadanki, prelekcje wygłaszane przez oficerów jednostki lotnictwa i DOW. W kinie Bałtyk zostanie wyświetlony film „Zwycięscy przestworzy“ o tematyce lotniczej.

KOMUNIKATY

UWAGA ATLECI STALI

Dziś o godz. 19-tej odbędzie się zebranie sekcji atletycznej ZS „Stal“ w świetlicy Bydgoskiej Fabryki Narzędzi przy ul. Armii Czerwonej 36.

Wobec zbliżających się rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej obecność obowiązkowa.

RZECZY ZNALEZIONE

Znalezione przez bileterkę pieniądze w kinie „Pomorzanin“ w Bydgoszczy są do odebrania w biurze kina.

WKKF w Bydgoszczy pod rozwagę

„Musimy zwiększyć wysiłki w walce o masowość i poziom sportu“ — oto główny wniosek, jaki GKKF wyciągnął z olimpijskiego startu polskich sportowców. Wniosek ten jest zarazem wytyczną dla dalszej pracy naszych władz sportowych. Czy jednak WKKF w Bydgoszczy w pełni z miejsca przystąpił do realizacji nowych wytycznych? Nad tym pytaniem warto się zastanowić.

Wiadomo, że w walce o masowość sportu w wielkim stopniu decyduje jego propaganda. Ostatnio bydgoski WKKF jednak nie potrafił wykorzystać wielkiego atutu propagandowego, jakim był powrót olimpijczyków z Helsinek do Bydgoszczy. Kto czytał prasę ogólnopolską, kto słuchał radia, ten wie, jak witała olimpijczyków Warszawa, jak witał Bytom zdobywcę srebrnego medala, Jokiela, jak witało Wybrzeże Chychlę, Antkiewicza i innych przybyłych „Batorym“ sportowców. W Bydgoszczy nie było — można powiedzieć — żadnego powitania, a przecież tylu sportowców z tego województwa jeszcze nigdy nie uczestniczyło w igrzyskach olimpijskich. — Było więc kogo witać, był Kocerka, Świątkowski, Wieśniak, Weinberg, Niedźwiedzki, Mrozówna, Tulidziński, Michalski, Sztam, Buhl i inni.

Ale nie tylko o powitanie chodzi. Czyż WKKF nie mógł zorganizować zaraz po powrocie olimpijczyków spotkania z sympatykami sportu, z szerokimi masami młodzieży? Czyż spotkanie takie, dyskusja olimpijczyków z młodzieżą (nie zabrakłoby też starszych) nie dałyby rezultatów? Jesteśmy przekonani, że impreza taka w poważnym stopniu przyczyniłaby się do umasowienia sportu.

Wprawdzie ZW ZMP zorganizował spotkanie olimpijczyków z działaczami sportu i kilkoma uczestnikami Zlotu (o którym to spotkaniu redakcja IKP nie otrzymała nawet zawiadomienia), jednak to bynajmniej nie zwolniło WKKF z obowiązków wykorzystania tak poważnego atutu propagandowego, jakim był powrót Pomorzan z olimpiady. A możliwości zorganizowania takiego spotkania istniały, bo przecież sala ORZZ albo Stadion Zimowy Gwardii na pewno byłby wolny jednego popołudnia. Funduszów też nie trzeba by na taką imprezę — bo niby na co.

H. K.

SPRAWY DNIA

Zbiórka odpadków użytkowych w woj. bydgoskim

Dzięki sprawnej organizacji pracy i szerokiej popularyzacji znaczenia odpadków użytkowych jako surowców wtórnych, Zbiornica Wojewódzka Centrali Odpadków Użytkowych w Bydgoszczy dostarcza do przerobu coraz większych ilości makulatury, szmat, stłuczki szklanej itp.

Znacznej poprawie uległa w ostatnim okresie praca szeregu PZGS-ów i GS-ów w zakresie skupu odpadków użytkowych. Najlepsze wyniki osiąga w tej akcji PZGS Szubin, w którym wszystkie gminne spółdzielnie wysoko przekraczają plan. Systematycznie przekraczają plany również gminne spółdzielnie powiatu wąbrzeskiego. Największe zaniedbania w skupie odpadków istnieją w pow. lipnowskim, w którym na 14 gminnych spółdzielni zaledwie jedna wykonała swój plan skupu.

Systematycznie wzrasta również udział młodzieży szkolnej w akcji zbiórkowej. W ub. roku szkolnym we współzawodnictwie uczestniczyła młodzież 518 szkół województwa.

B. Kostrzewska i M. Woźniczko solistami wieczoru muzyki popularnej

Po dłuższej przerwie wypełnionej koncertami letnimi w Ciechocinku, Inowrocławiu i innych miejscowościach wczasowych — wystąpi w Bydgoszczy w dniu 22 bm. o godz. 19,30 z wielkim nadzwyczajnym programem Pomorska Orkiestra Symfoniczna. Niezwykle interesująco zapowiadający się program tego Wieczoru Muzyki Popularnej stoi przede wszystkim pod znakiem baletu i operetki. Orkiestra pod dyrekcją Olgierda Straszyńskiego wykona arcymelodyjne, popularne fragmenty taneczne „Pięknej Galatei“ Supego, „Krainy uśmiechu“ Lehara, „Sylwii“ Delibesa, „Giocondy“ Porcelliego.

Jako solistów wieczoru usłyszymy parę popularnych artystów Państwowej Opery w Poznaniu Barbarę Kostrzewską i Mariana Woźniczko. Program przewiduje w ich wykonaniu piosenki hiszpańskie oraz arie i duety z operetek Kalmana, Lehara, Frimmla i Jana Straussa dawno w Bydgoszczy niesłyszane.

W związku z nieustabilizowaną pogodą koncert odbędzie się nie na kortach Gwardii, jak zostało ogłoszone na afiszach, lecz o godz. 19.30 w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Ceny biletów od zł 6 — 12.

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

AUTOTRANS WYJAŚNIA

W związku z notatką w dziale „To i owo“ pt: „Kierowca zawiódł“ z dnia 17 bm wyjaśniamy co następuje:

Taksówka nr 6 Spółdzielni „Autotrans“ zamówiona nie stawiła się z powodu defektu silnika, który miał miejsce w dniu 8 bm. o godz. 1.30 na przedmieściu Bydgoszcz-Wschód.

Mimo usilnych starań kierowca nie mógł naprawić w nocy defektu i zawezwał telefonicznie pomoc. W czasie naprawy została zagubiona kartka z adresem zamawiającej osoby. Jednak mimo utraty adresu kierowca wysłał taksówkę nr 40 prowadzoną przez kierowcę ob. Saje na przypuszczalny adres tj: Kilińskiego 2, wręczając powierzony mu zadatek w wysokości zł 4.

Wracając z ul. Kilińskiego nr 2 kierowca oświadczył, iż nikt z zamawiających się nie zgłosił. Okazało się że adres podany przez kierowcę taksówki nr 6 był niewłaściwy.

Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w Pom. Spółdzielni „Autotrans“ przy ul. Kaszubskiej 3.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: teatr nieczynny
Sobota: Rodzinka (godz. 19.30)

KINA

Pomorzanin: Wiosna w Sakenie (16, 18 i 20).
Polonia: Pod niebem Sycylii (16, 18, 20).
Orzeł: Ostatni Mohikanin (16, 18 i 20).
Wolność: Radosne spotkanie (16, 18, 20).
Gryf: Śmiali ludzie (18 i 20).
Bałtyk: Życie zwycięża (17 i 19).
Mir: Poddany (19)
Bagatela: Córka marynarza (20).
Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16—23).
Fotoplastikon: Perły ziem zachodnich (13—21).

DYŻURY

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel 34-31.
Apteka Społeczna nr 13 Al. 1 Maja 27, tel. 23-14.

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: „Grafika Rembrandta“

RADIO

PIĄTEK, 22 SIERPNIA 1952 r.

16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Polskie marsze wojskowe. 16.45 Fragment prozy literackiej z książki A. Pokryszkina pt. „Myśliwiec“. 17.35 Reportaż z wyścigu kolarskiego dookoła Polski, opr. M Dachowski. 19.00 Słowackie pieśni ludowe. 19.15 Reportaż z Zakładów Sodowych w Mątwach, opr. red. B. Kubatek.

Nowe wydawnictwa „Ossolineum"

Wśród ostatnich wydawnictw „Ossolineum" znajdujemy szereg interesujących pozycji. Są to: J. Słowackiego „Beniowski" — w opracowaniu E. Sawrymowicza oraz H. Sienkiewicza „Humoreski z teki Worszyłły" — w opracowaniu Aliny Nofer.

Ponadto wydano pracę H. Markiewicza — „O marksistowskiej teorii literatury" — zawierającą studia z zakresu marksistowskiego ujęcia dzieła literackiego oraz pracę K. Dunin-Wąsowicza pt. „Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji". Jest to monografia kreśląca dzieje ludowej prasy galicyjskiej od pierwszych pisemek z poł. XIX w. aż po prasę świadomego politycznego ruchu chłopskiego w przededniu pierwszej wojny światowej.

Ukazały się również J. Paska — „Pamiętniki" — zaopatrzone wstępem i objaśnieniami prof. Wł. Czaplińskiego oraz antologia pt. „Średniowieczna świecka poezja polska" w opracowaniu Vrtel-Wierczyńskiego — zawierająca wybór polskiej poezji świeckiej XIV—XV wieku.

W SKOLIMOWIE TRWAJĄ ELIMINACJE KANDYDATÓW DO ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA CRZZ

W ośrodku artystycznym CRZZ w Skolimowie pod Warszawą odbywa się końcowy etap pierwszych eliminacji kwalifikacyjnych kandydatów do reprezentacyjnego zespołu pieśni i tańca Związków Zawodowych. Komisja, złożona z profesorów szkół artystycznych i przedstawicieli CRZZ, bada wnikliwie nie tylko uzdolnienia taneczne i wokalne kandydatów, ale również ich przydatność do przyszłej samodzielnej pracy na polu krzewienia narodowej kultury polskiej.

Do eliminacji centralnych wytypowano najzdolniejszą młodzież z całej Polski. Wszyscy kandydaci wyróżnili się w swych zakładach pracy i szkołach nie tylko uzdolnieniami artystycznymi, ale także i pracą społeczną. Wśród nich znajduje się 16-letnia Aniela Hańska, córka robotnika PGR z woj. olsztyńskiego, która od dzieciństwa marzyła o pracy artystycznej. W szkole sama założyła zespół taneczny i spiewaczy. Na eliminacje wojewódzkie skierował ją kierownik szkoły.

„Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybym została przyjęta do zespołu — mówi Hańska — kocham śpiew i taniec i chciałabym się uczyć".

Kandydatami do zespołu są również: Jerzy Orzechowski, sierota, wychowanek Domu Dziecka w Konstancinie, który marzył o pracy w zespole artystycznym, Bolesław Woźniak, odznaczony srebrną odznaką SP za pracę społeczną, Bogusław Jankowski, instruktor Domu Harcerza w Mrągowie i wielu innych.

W szeregach wytypowanej młodzieży znajduje się wiele samorodnych talentów artystycznych, wiele młodzieży, która nigdy nie mogłaby wykorzystać swoich uzdolnień, gdyby nie troska Państwa Ludowego. Większość uczestników eliminacji — to synowie robotników i chłopów, którzy z zapałem podejmą pracę w zespole, mającym za zadanie kontynuowanie tradycji kulturalnych klasy robotniczej w pieśni, tańcu i muzyce. Zespół liczyć będzie 160 członków, zorganizowanych w cztery sekcje: instruktażową, choreograficzną, wokalną i instrumentalną.

WE WRZEŚNIU UJRZYMY W MUZEUM NARODOWYM WYSTAWĘ PT. „WIELKI PROLETARIAT"

W związku ze zbliżającą się 70-tą rocznicą powstania pierwszej marksistowskiej organizacji polskiej klasy robotniczej — partii „Proletariat" — w pierwszych dniach września br. otwarta zostanie w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa pod nazwą „Wielki Proletariat". Przygotowuje ją Muzeum Historyczne m. st. Warszawy przy współudziale Wydziału Historii Partii KC PZPR. Na wystawie znajdą się dokumenty archiwalne, drukowane wydawnictwa jak odezwy, prasa, broszury, materiały ikonograficzne i inn., związane z działalnością Proletariatczyków. Eksponatami będą również obrazy i rysunki współczesnych polskich plastyków związane tematycznie z działalnością partii „Proletariat".

TABELA WYGRANYCH
4 Krajowej Loterii Pieniężnej

2-gi dzień ciągnienia IV rzutu

Wygrana 40000 zł padła na Nr 11595.

Wygrana 20000 zł padła na Nr 58994.

Wygrane po 10000 zł padły na Nr Nr 31709 100225 146939.

Wygrane po 5000 zł padły na Nr Nr 72512 80737 84460 97497 148602.

Wygrane po 2000 zł padły na Nr Nr 279 3459 9489 27990 33772 43055 45480 52915 66239 69100 71768 73247 75703 80784 89358 111818 114180 118915 120306 122214 122275 124318 126179 132534 132904 140252.

Wygrane po 1000 zł padły na Nr Nr 3852 4618 7173 11904 16327 16714 17797 19173 24366 33051 37489 37729 42407 47451 49195 52396 53835 57730 57966 58370 67272 68939 71145 71793 74922 80744 82856 86569 88604 89469 92965 95889 97957 97987 101774 104531 105691 106538 113149 118474 119128 121254 126118 126328 131879 133319 136015 140062 146233

Wygrane po 400 zł padły na Nr Nr 338 833 1884 2855 3948 4190 4579 5853 7659 9451 10041 10222 11351 16677 17167 20766 22252 28026 28307 28528 29425 30545 35613 36837 37200 37878 38182 39788 42799 43744 45123 45404 45632 45891 46793 49440 55541 55590 59492 65148 66024 68247 69109 69935 70333 71378 72300 73538 74590 74614 76559 77334 78392 78468 78814 81406 84638 85763 86633 88277 91955 93026 93847 96545 99717 101616 103690 103990 111354 111407 112503 114558 115018 115261 119745 120976 126605 127917 128081 128103 129186 129790 130245 133793 134331 134991 135342 138962 139463 141684 143198 144688 146638 148627.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w Kolekturze.

SPORT

Żołnierze i sportowcy manifestują wolę obrony pokoju

Na Stadionie W. P. w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Letniej Spartakiady Wojska Polskiego.

Na uroczystość przybyli: wiceminister Obrony Narodowej, Szef Sztabu Gneralnego W. P. — gen. broni Władysław Korczyc, wiceminister Obrony Narodowej Szef Głównego Zarządu Politycznego W. P. — gen. bryg. Marian Naszkowski, generałowie i starsi oficerowie W. P.

W przemówieniu do zawodniczek i zawodników — przodujących sportowców Ludowego Wojska Polskiego gen. Korczyc stwierdza m. in.:

„Wcielając w życie postanowienia Biura Politycznego KC PZPR, oraz wypełniając rozkazy min. Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, Ludowe Wojsko Polskie osiąga coraz wspanialsze sukcesy w dziedzinie upowszechniania i rozwoju kultury fizycznej. Wysoka sprawność fizyczna jest bowiem jednym z podstawowych źródeł wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego i zdolności bojowej każdego żołnierza, jego zahartowania do trudnych i skomplikowanych warunków współczesnej walki".

Wskazując, że podstawowym osiągnięciem w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej w wojsku jest jej powszechność wśród mas żołnierskich, jako jeden z przykładów tej powszechności mówca wymienia rosnącą z roku na rok liczbę zdobywców odznaki SPO, dochodzącą w wielu jednostkach do 100% stanu osobowego.

„Dzięki stałej trosce dowództwa i aparatu politycznego o rozwój kultury fizycznej w wojsku — mówi dalej gen. Korczyc — wyrastają sportowcy wysokiej klasy, ujawniają się talenty sportowe, przyszli mistrzowie i rekordziści, czego najlepszym przykładem jest wielu spośród was.

Świadomość olbrzymich i wspaniałych przeobrażeń, jakie zaszły i zachodzą w naszym kraju pod kierownictwem PZPR, przeobrażeń, których prawnym utrwaleniem jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stanowi dla naszych sportowców bodziec do coraz lepszych i lepszych wyników. Przykładem dla nas jest ofiarna praca i wspaniała postawa naszej młodzieży, zadokumentowana na Zlocie Młodych Przodowników Pracy.

Wraz ze wszystkimi sportowcami Polski Ludowej zadokumentujecie swą postawą i wynikami na Spartakiadzie — nieugiętą wolę obrony suwerenności i niepodległości naszego narodu, wolę obrony pokoju.

Wasze wyniki będą zatem wyrazem rozwoju sportu w wojsku, świadectwem tężyzny i sprawności fizycznej żołnierzy, których tu reprezentujecie. Walczcie ambitnie, z honorem brońcie barw swoich jednostek, z maksymalnym natężeniem swych sił, a zarazem szlachetnie — tak jak przystało żołnierzom Wojska Polskiego".

Następuje uroczysty moment wciągnięcia na maszt flagi narodowej. Do masztu podchodzą: Zasłużony Mistrz Sportu Gremlowski, Zasłużony Mistrz Sportu Adamczyk i Wicemistrzyni Polski w rzucie oszczepem Dobrzycka. Przy dźwiękach Hymnu Narodowego Zasłużony Mistrz Sportu Gremlowski wciąga flagę na maszt.

Uroczystość kończy defilada ponad tysiąca uczestników Spartakiady, których prowadzi mistrz W. P., lekkoatleta Żechowski, Ryska, Kociszewski i inn.

Doskonała postawa sportowców - żołnierzy wywołała huczne oklaski publiczności.

OTWARCIE LETNIEJ SPARTAKIADY WOJSKA POLSKIEGO

W środę, 20 bm. rozpoczęły się w Warszawie pierwsze konkurencje lekkoatletyczne Spartakiady WP.

Z uzyskanych wyników do najlepszych należą rezultaty w skoku w dal mężczyzn, w którym trzech zawodników przekroczyło 7 m. Zwycięzca w tej konkurencji, rekordzista Polski — Grabowski z Krakowa uzyskał wynik 7,30. W skoku wzwyż kobiet Illog wyrównała po raz drugi rekord WP. — 140 cm.

Mimo ciężkiej bieżni w biegu na 5000 m i 800 m mężczyzn osiągnięto wyniki znacznie lepsze od zeszłorocznych. Słabe wyniki zanotowano natomiast w rzucie oszczepem mężczyzn oraz w przedbiegach na 100 m mężczyzn i kobiet.

800 m mężczyzn — finał: 1) Kiełczewski (Warszawa) 1:57,0, 2) Maćkowiak (Kraków) 1:58,8, 3) Wideł (Kraków) 1:59,5

Skok w dal mężczyzn — finał: 1) Grabowski (Kraków) 7,30 m, 2) Adamczyk (Wrocław) — 7,10 m, 3) Iwański (Kraków) — 7,08 m.

5000 m — finał: 1) Krzyszkowiak (Warszawa) — 15:04,8 min., 2) Chromik (Kraków) — 15:07,8, 3) Szwargot (Kraków) — 15:09,4 min.

Rzut oszczepem mężczyzn — finał: 1) Nowak (Warszawa) 55,54 m.

Skok wzwyż kobiet — finał: 1) Illog (Warszawa) 1,40 m, 2) Baranowska (Wrocław) 1,40 m.



Szwargot (CWKS)

Na strzelnicy w Rembertowie w pierwszym dniu zawodów w poszczególnych konkurencjach zwyciężyły **kobiety:** KB KS — 50 m Flak (Wrocław) — 468 pkt., KBKS — 100 m Janik (Kraków) — 364 pkt.

Mężczyźni: pistolet — 50 m Gmitrowicz (Wrocław) — 429 pkt. (rekord Polski). KB olimpijskie — 300 m Salamoński (Kraków) — 466 pkt. (rekord WP.).

W dalszym ciągu turnieju piłkarskiego Wrocław pokonał Kraków 2:1 (1:0).

SIATKARZE POLSCY PRZEGRYWAJĄ Z BUŁGARIĄ

W środę, 20 bm. w czwartym dniu mistrzostw świata w siatkówce, rozgrywanych w Moskwie, odbyły się ostatnie półfinałowe spotkania drużyn męskich i kolejne spotkanie kobiece.

Siatkarze polscy grali z Bułgarami. Już w pierwszym secie widać wyraźną przewagę zawodników bułgarskich, należących do jednych z najlepszych w turnieju. Grają oni dobrze w obronie, stosując jednocześnie częste, niespodziewane ataki. Pierwszego seta wygrywają Bułgarzy 15:7, a drugiego 15:5.

Zawodnicy nasi zagrali poniżej swego normalnego poziomu i mimo ambitnej obrony przegrywają również trzeciego seta 10:15.

Tak więc spotkanie zakończyło się zwycięstwem Bułgarii 3:0.

Porażka z Bułgarami zadecydowała o tym, iż Polacy nie weszli do finału, lecz walczyć będą o miejsce od 7 do 11.

W dalszych spotkaniach drużyn męskich uzyskano następujące wyniki:

Czechosłowacja — Indie 3:0 (18:15, 15:3, 15:8), Węgry — Finlandia 3:0 (15:1, 15:1, 15:3), Rumunia — Izrael 3:0 (15:10, 15:7, 15:5), ZSRR — Liban 3:0 (15:1, 15:1, 15:6).

Do rozgrywek finałowych zakwalifikowały się drużyny męskie Bułgarii i Węgier z grupy I, ZSRR i Rumunii — z grupy II oraz Czechosłowacji i Francji — z grupy III,

O miejsce od 7 do 11 razem z drużyną polską walczyć będą Izrael, Indie, Liban i Finlandia.

W rozgrywkach drużyn kobiecych Rumunia po przeszło godzinnej walce pokonała Francję 3:0 (15:7, 15:5, 16:14), Czechosłowacja — Węgry 3:0 (15:9, 15:8, 15:9). Siatkarki polskie miały dzień odpoczynku.

Po czterech dniach w tabeli rozgrywek drużyn kobiecych prowadzi Polska i Czechosłowacja, które mają po dwóch spotkaniach 2 pkt. przed Rumunią — 1 pkt.

Młodzieży! Zdobywaj SPO

SUKCES POLSKICH SZACHISTÓW NA OLIMPIADZIE W HELSINKACH

W dalszym ciągu trwającej w Helsinkach Olimpiady Szachowej drużyna polska odniosła jeszcze jedno zwycięstwo. Szachiści polscy zwyciężyli tym razem Holandię 2,5:1,5. Tarnowski wygrał z van Schelpiegiem, Pytlakowski przegrał z Donnerem, Plater zremisował z Cortleverem, a Grynfeld wygrał z Barendregtem.

Po tym zwycięstwie nad rozstawioną drużyną Holandii i niedzielnym remisie z kandydatem na wicemistrza świata USA Polacy stali się rewelacją Olimpiady.

W grupie III spotkanie między ZSRR a USA zostało przerwane przy stanie 1,5:0,5 dla Związku Radzieckiego.

W grupie I spotkanie Anglia — Islandia przerwano przy stanie 1:0.

W pozostałych spotkaniach tej grupy uzyskano następujące wyniki: Czechosłowacja — Saara 3:1, Luksemburg — Argentyna 0:2, (2), Kuba — Dania 1:1 (2). Z grupy tej wchodzą rozstawione drużyny Argentyny, CSR i Niemcy Zach.

W grupie II Szwecja prowadzi w spotkaniu z NRD 1,5:0,5, a Włochy z Norwegią 1:0. Z grupy tej do finału A zakwalifikowała się Szwecja, Węgry i Jugosławia.

Z grupy III do finału A zakwalifikowały się drużyny ZSRR, USA i Finlandii.

OTWARCIE XIV MIĘDZYNARODOWYCH TENISOWYCH MISTRZOSTW POLSKI W SOPOCIE

Na kortach tenisowych Ogniwa w Sopocie odbyło się uroczyste otwarcie XIV międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie. W turnieju bierze udział 85 zawodników, w tym 25 kobiet.

Uroczystości poprzedziła defilada uczestników turnieju, którą prowadziła 10-osobowa ekipa Czechosłowacji. Następnie szły ekipy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii i Polski.

Po defiladzie przy dźwiękach hymnów państwowych wciągnięto na maszty flagi narodowe, po czym Przewodniczący Sekcji Tenisa GKKF Olszowski dokonał oficjalnego otwarcia mistrzostw.

Na zakończenie uroczystości zasłużona mistrzyni sportu Jadwiga Jędrzejowska odczytała w imieniu wszystkich uczestników turnieju rezolucję, w której sportowcy zobowiązują się do jeszcze większego zdwojenia wysiłków w stałym podnoszeniu sprawności fizycznej i w osiąganiu jak najlepszych wyników w pracy zawodowej.

Po części oficjalnej rozpoczęły się pierwsze rozgrywki, które przyniosły następujące wyniki:

Gra pojedyncza mężczyzn: Buchalik — Maniewski 6:4, 6:1, 6:1, Zacopceanu (Rumunia) — Łuckiewicz 6:1, 6:3, 6:3.

Gra pojedyncza kobiet: Jędrzejowska — Rudowska 6:0, 6:1, Holecova (CSR) — Andrutowa 6:2, 6:2.

39 ZAWODNIKÓW STARTUJE W ŻEGLARSKICH MISTRZOSTWACH POLSKI

Na jeziorze Kiekrz pod Poznaniem rozpoczęły się żeglarskie mistrzostwa Polski mężczyzn w klasie „0" — olimpijek.

Na starcie mistrzostw stanęło 39 zawodników z mistrzem Polski Biedermanem (CWKS) na czele. Zawodników podzielono drogą losowania na 10 grup.

W pierwszym dniu regat przeprowadzono po jednym biegu eliminacyjnym w 8 grupach. W poszczególnych grupach zwyciężyli: grupa I Koncewicz (LM Poznań), grupa II Głazek (AZS W-wa), grupa III Czarnecki (Ogniwo Poznań), grupa IV Szlosser (CWKS), grupa V Rejewski (Budowlani Olsztyn), grupa VI Kaleta (AZS Wrocław), grupa VII Gierszewski (Budowl. Chojnice), grupa VIII Dacko (AZS Wrocław).

MISTRZOSTWA STRZELECKIE ZRZESZEŃ SPORTOWYCH

W ramach II centralnych zawodów strzeleckich o mistrzostwo związkowych zrzeszeń sportowych, odbywających się w Szczecinie, rozpoczęły się konkurencje łucznicze. Uczestniczy w nich 47 zawodników i 18 zawodniczek.

W pierwszym dniu uzyskano szereg dobrych wyników, w tym dwa rekordy Polski. W strzelaniu na dyst. 90 m zawodnik krakowskiego Ogniwa Hauschild uzyskał 297 pkt., a na dyst. 70 m — Mazurek (Ogniwo Kraków) uzyskał 245 pkt. Obydwa wyniki są lepsze od rekordów Polski. Bardzo dobry wynik uzyskała również zasłużona mistrzini sportu Kurkowska-Spychajowa (Ogniwo Warszawa), która w trójboju długodystansowym w strzelaniu z odległości 60 m osiągnęła 251 pkt. W strzelaniu z odległości 70 m Spychajowa uzyskała 229 pkt. Drugie miejsce zajęła Kasprzyk (Ogniwo Kraków) — 207 pkt.

KOMUNIKATY

Zakład Doskonalenia Rzemiosła organizuje **KURS KROJU i MODY.** Zapisy do 1 września br. — Bydgoszcz, Unii Lubelskiej 5-6. (7142g

RADIO

PIĄTEK, 22 SIERPNIA 1952 r.

7.55 Wiadomości poranne, 8.00 Muzyka. 8.30 Audycja dla obozów i kolonii letnich. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę — gra zespół T. Kozłowskiego, 13.20 Koncert orkiestry szczecińskiej rozgłośni PR. 14.00 Dziennik. 14.30 Koncert orkiestry wrocławskiej rozgłośni PR 15.10 Audycja literacka. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Utwory fortepianowe w wyk. E. Chojnackiej. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Preludia Klaudiusza Debussy'ego. 17.45 Korespondencja z zagranicy. 18.00 Śpiewa chór Polskiego Radia pod dyr. Stuligrosza. 18.30 Radiowy klub racjonalizatorów. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Zakładowa gazetka radiowa. 20.40 Ósmy odcinek opowiadania T. Brezy „Jokkmokk", 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Gra orkiestra taneczna radia węgierskiego. 21.50 Kronika kulturalna. 22.20 Reportaż z wyścigu kolarskiego dookoła Polski. 22.30 Audycja z cyklu „Historia muzyki polskiej". 23.40 Muzyka kameralna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm. E-III-10703

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. – WYDAWCA I DRUK: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA", WARSZAWA, SNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej